

Dylematy

POLICYJNE

ludzie • droga • bezpieczeństwo

Październik 2021 • Numer 10 (264) • rok XXIII • egzemplarz bezpłatny • ISSN 1730-0487



Brązowy medal

Sierżant Martyna Ciaskowska z Komisariatu Policji Wrocław-Fabryczna zdobyła trzecie miejsce w Mistrzostwach Polski w MMA. Odbyły się one 18 września w Sochaczewie.

str. 2

Wizyta dostojnego gościa

8 września 2021 r. w Żórawinie gościł Jego Ekscelencja Ambasador Belgii Luc Jacobs z małżonką.

str. 4

Uzyskać dane

Czy policjant bądź strażnik gminny może uzyskać od operatora telefonicznego dane odnośnie imienia i nazwiska oraz adresu zamieszkania sprawcy wykroczenia lub świadka w sytuacji, gdy prowadzone są czynności wyjaśniające w sprawie o wykroczenie.

str. 6

Stoi na stacji lokomotywa

Według doktryny konfucjanizmu refleksja jest najbardziej szlachetną formą pozyskiwania mądrości. Korzystam więc ze swego – co prawda samozwańczo nabytego – prawa do budzenia refleksyjności. Czasem też trzeba klepać takie oczywistości, że aż mi głupio. Chyba tak będzie tym razem.

str. 11

str. 14

Podpisanie porozumienia

29 września br. Komendant Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu nadinsp. Dariusz Wesołowski podpisał ważne porozumienie z Dolnośląskim Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska Mariuszem Wojewódką. Porozumienie to obejmuje współdziałanie w zakresie przeciwdziałania i wykrywania przestępstw i wykroczeń przeciw środowisku.

To porozumienie ma zapewnić sprawną i skuteczną współpracę w zakresie przeciwdziałania i wykrywania przestępstw oraz wykroczeń przeciwko środowisku. Jego podpisaniu towarzyszyli zaproszeni goście p.o. Głównego Inspektora Ochrony Środowiska przy Ministerstwie Klimatu i Środowiska Michał Mistrzak oraz Wojewoda Dolnośląski Jerzy Obremski.

Współpraca ma polegać przede wszystkim na przeprowadzaniu wspólnych działań oraz wymianie informacji w zakresie naruszeń prawa z obszaru ochrony środowiska. Istotnym punktem jest też organizacja wspólnych szkoleń mających na celu pogłębienie wiedzy oraz podniesienie skuteczności w zakresie prewencji, jak i wykrywania sprawców przestępstw. „Zawarcie porozumienia pomiędzy KWP a WIOŚ ma na celu zintensyfikowanie i usprawnienie dotychczasowych działań, podejmowanych na rzecz zwalczania przestępczości środowiskowej. Przede wszystkim to wspólne i kompletne czynności przynoszą zamierzony skutek, a podjęta inicjatywa poparta jest licznymi przykładami jak np. zwalczanie

nielegalnego transportowania, porzucania i składowania odpadów” – mówił p.o. Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, Michał Mistrzak. „Współdziałanie będzie polegać w szczególności na wzajemnej pomocy w wykonywaniu czynności służbowych, wymianie informacji niezbędnej do zwalczania przestępczości środowiskowej oraz udzielaniu wsparcia merytorycznego” – wyjaśnił Dolnośląski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska Mariusz Wojewódka.

Komendant Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu nadinsp. Dariusz Wesołowski nadmienił jak ważne jest kontynuowanie współpracy między instytucjami w związku z rozwijaniem się grup przestępczych zajmujących się nielegalnym procederem, dotyczącym niszczenia naszego środowiska. Podpisana deklaracja jest konsekwencją porozumienia zawartego 31 sierpnia 2021r. pomiędzy Komendą Główną Policji i Głównym Inspektoratem Ochrony Środowiska. Dzięki temu uregulowany został zakres współpracy i wymiany informacji pomiędzy Policją a GIOŚ.

Zespół Prasowy KWP we Wrocławiu

Sukces policjantów z Dzierżoniowa

25 września na strzelnicy w Tuszynie w powiecie dzierżoniowskim, odbył się I Turniej Strzelecki o Puchar Prezesa Dolnośląskiej Grupy Wojewódzkiej IPA (International Police Association). Dwaj funkcjonariusze z powiatu dzierżoniowskiego, zajęli czołowe miejsca.

IPA to skrót od International Police Association – Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji założonego 1 stycznia 1950 roku przez sierżanta Brytyjskiej Policji sir Arthura Troopa. Jest to niezależne stowarzyszenie łączące funkcjonariuszy policji z całego świata bez różnicy stopnia, wykształcenia, płci, rasy, barwy skóry, mowy i religii. Jest ono neutralnym politycznie, gospodarczo, związkowo i religijnie. Realizuje swoje statutowe założenia, organizuje wiele przedsięwzięć dedykowanych działaczom zrzeszonym w organizacji.

Tym razem były to zawody strzeleckie. Odbyły się w miejscowości Tuszyn koło Dzierżoniowa na strzelnicy Stowarzyszenia Proobronnego. Był to I Turniej Strzelecki o Puchar Prezesa Dolnośląskiej Grupy Wojewódzkiej IPA. Na starcie zawodów stanęło 20 zawodników, wśród których byli policjanci, ale też zaproszeni goście ze Straży Granicznej. W zawodach uczestniczyli przedstawiciele Regionów IPA z Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, Głogowa,



Uroczyska-Piechowice, Milicza i Jeleniej Góry. Pod czujnym okiem instruktorów członkowie IPA rywalizowali w trzech konkurencjach: pistolet, pistolet/karabinek i strzelba gładkolufowa. Nad rzetelnością wyników czuwała specjalna komisja.

Powiat dzierżoniowski reprezentowany był przez dwóch funkcjonariuszy – Grzegorza Długaszewskiego i Pawła Kryczka. Ci policjanci wykazali się dużymi umiejętnościami strzeleckimi, bowiem Paweł Kryczek zajął I miejsce w kategorii karabin-pistolet, II miejsce w kat. pistolet i II w kat. OPEN. Natomiast Grzegorz Długaszewski wygrał zawody w kategorii pistolet i był trzeci w kat. OPEN. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

mf. asp. Aleksandra Pieprzycka
Źródło: KPP w Dzierżoniowie

Policjanci na pikniku charytatywnym

Zespół Profilaktyki Społecznej glogowskiej policji wziął udział w festynie charytatywnym zorganizowanym w ramach akcji „Gramy dla Jasia”. Jego celem było zebranie środków finansowych na leczenie chłopca.

W niedzielę 26 września na terenie Bulwaru Nadodrzańskiego w Głogowie odbyła się akcja charytatywna „Gramy dla Jasia”. Pieniądze zebrane podczas tego festynu zostały przekazane na leczenie chorego chłopca.



Fot. KPP w Głogowie (2)



ca. W tym szczytnym przedsięwzięciu wzięli udział policjanci z tamtejszej Komendy wraz z Zespołem Profilaktyki Społecznej, który przeprowadził zajęcia. Dzieci wraz z opiekunami miały możliwość sprawdzenia swojej wiedzy na temat przepisów ruchu drogowego oraz ogólnych zasad bezpieczeństwa.

Wszyscy uczestnicy festynu słuchali pogadanki na temat bezpieczeństwa. Informacja skierowana była głównie do najmłodszych i dotyczyła kwestii bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz kultury we wzajemnych relacjach pomiędzy uczestnikami ruchu drogowego. Dzieci mogły obejrzeć radiowóz od środka, zobaczyć jak wygląda umundurowanie policjanta oraz maskotka Komisarz Lew. Najważniejsze jest to, że cel spotkania został osiągnięty.

asp. szt. Monika Kaleta

Źródło: KPP w Głogowie

Brązowy medal

Sierżant Martyna Ciaskowska z Komisarzatu Policji Wrocław-Fabryczna zdobyła trzecie miejsce w Mistrzostwach Polski w MMA (mieszane sztuki walki, ang. Mixed Martial Arts – dyscyplina sportowa, w której zawodnicy sztuk i sportów walki walczą przy dużym zakresie dozwolonych technik). Odbyły się one 18 września w Sochaczewie. Mundurowa z dolnośląskiej stolicy nie składa broni i już szykuje się do kolejnych startów.

Jak podkreśla sierżant Martyna Ciaskowska, utrzymanie reżimu treningowego pracując jednocześnie w policji, nie jest łatwe i wymaga wielu poświęceń, tak, jak sama służba w granatowym mundurze. Zdarza się bowiem, że po zakończonych zawodach, kiedy stoczyło się kilka wymagających walk, trzeba w niedługim czasie wrócić do jednostki. Ciężko też nieraz znaleźć w sobie energię do ćwiczeń po kilku nocnych służbach z rzędu. Niejednokrotnie niełatwa interwencja zaprzatająca głowę powoduje, że trudniej się skupić na treningu oraz przygotowaniu do kolejnych walk. Tym bardziej trzeba docenić i podziwiać sukcesy, które odnosi wrocławska funkcjonariuszka, dzieląc swoją pasję do sportu ze służbą w Komisarzacie Policji Wrocław-Fabryczna.

Dlatego tak dobrze „smakuje” brązowy medal zdobyty w Mistrzostwach Polski MMA, przywieziony z Sochaczewa. Mimo tego, że sierżant Ciaskowska starała się ze wszystkich sił wywalczyć pierwsze miejsce, to niestety nie udało się przejść do finału. Jednak podium w tak ważnych zawodach to i tak wielki sukces, biorąc pod uwagę, że wrocławska policjantka nie zajmuje się tylko i wyłącznie sportem zawodowym. Co-



Fot. Archiwum Martyny Ciaskowskiej

dziennie dba bowiem o bezpieczeństwo mieszkańców Wrocławia. Nie ukrywa, że doświadczenie zdobyte podczas treningów przydaje się podczas służby. Jak sama przyznaje: służąc w Ogniu Patrolowo-Interwencyjnym potrafi wykorzystać posiadane przez siebie umiejętności, do których należy przede wszystkim chłódne i szybkie podejmowanie decyzji. Cały czas jednak ćwiczy, aby w kolejnych zawodach móc wykorzystać posiadane umiejętności w walce o zwycięstwo. Przed zawodniczką z Wrocławia kolejne starty w zawodach rangi ogólnopolskiej. Serdecznie gratulujemy policjantce z naszej komendy i życzymy następnych wysokich miejsc!

sierżant sztabowy Krzysztof Marcjan

Komenda Miejska Policji we Wrocławiu

Profilaktyka chorób nowotworowych (3)

Otyłość

Jak pisałem w poprzednim odcinku na rozwój nowotworów u człowieka ma wpływ wiele czynników. Są to przede wszystkim:

- palenie tytoniu – 30%
- dieta – 30%
- czynniki dziedziczne – 15%
- infekcje – 5%
- czynniki zawodowe – 5%
- otyłość i brak aktywności fizycznej – 5%
- alkohol – 3%
- promieniowanie UV – 2%
- narkotyki – 2%

Niewłaściwa dieta i sposób odżywiania się prowadzi do otyłości i jest przyczyną wielu schorzeń. Otyłość kojarzy się najczęściej z chorobami kardiologicznymi i cukrzycą typu II, tymczasem nadmierna masa ciała jest drugim po paleniu tytoniu czynnikiem ryzyka rozwoju nowotworów. W Polsce blisko 20 proc. ludzi jest otyłych.

BMI

(body mass index – wskaźnik masy ciała)

W 2002 r. Międzynarodowa Agencja ds. Badań nad Rakiem (IARC) uznała za naukowy fakt, że nadwaga (wskaźnik masy ciała – BMI 25-29 kg/m²) i otyłość (BMI > 30 kg/m²) wiążą się z podwyższonym ryzykiem zachorowania na raka okrężnicy, gruczolakoraka przełyku, raka piersi po menopauzie, trzonu macicy i nerki. W 2007 r. dodano do tej listy raka trzustki oraz stwierdzono, że otyłość najprawdopodobniej zwiększa ryzyko rozwoju raka pęcherza moczowego.

Z badań epidemiologicznych wynika, że szczupła sylwetka (BMI na poziomie 21–23 kg/m²) pozwala uniknąć do 20 proc. nowotworów związanych z nadmiarem tkanki tłuszczowej. Natomiast przyrost masy ciała (BMI powyżej 25 kg/m² podwyższa ryzyko rozwoju chorób nowotworowych około półtora razy w porównaniu z ryzykiem zachorowania na raka przy prawidłowym BMI. W krajach europejskich nadwaga i otyłość są przyczyną 11 proc. zachorowań na raka okrężnicy, 9 proc. przypadków raka piersi, 39 proc. raka trzonu macicy, 37 proc. gruczolakoraka przełyku, 25 proc. nowotworów nerki i 24 proc. nowotworów pęcherzyka żółciowego. Przybywa dowodów, że wysokie BMI może także zwiększać prawdopodobieństwo nawrotów raka, osłabia skuteczność chemoterapii i zwiększa umieralność spowodowaną przez nowotwory.

Jak otyłość wpływa na powstanie raka?

Sposób, w jaki otyłość stymuluje rozwój guzów jest przedmiotem badań od lat 30-tych XX wieku. Mechanizmy tego procesu są bardzo złożone. Tkanka tłuszczowa nie tylko magazynuje nadwyżki energii, ale także produkuje różnego typu substancje. Jedną z nich jest estrogen. Wysoki poziom tego hormonu zwiększa ryzyko raka piersi, trzonu macicy i kilku innych nowotworów. Po drugie, otyłe osoby mają we krwi większe ilości insuliny i podobnego do insuliny czynnika wzrostu (IGF), niż osoby szczupłe.

Taki stan sprzyja rozwojowi niektórych guzów, na przykład raka wątroby i chłoniaków niezłośliwych u mężczyzn oraz raka okrężnicy i pęcherza moczowego u kobiet. Co więcej, komórki tłuszczowe, poza estrogenem, produkują także adipokiny, czyli hormony regulujące procesy zapalne i metaboliczne oraz wzrost komórek. Adipokiny powodują, że otyłość jest w gruncie rzeczy przewlekłym, łagodnym stanem zapalnym. Procesy zapalne zwiększają ryzyko rozwoju raka, szczególnie raka wątroby (nawet 4,5-krotnie). Inne możliwe mechanizmy wpływające na zagrożenie chorobami nowotworowymi, to zmniejszenie odporności immunologicznej i stres oksydacyjny.

Rak jelita grubego i piersi a nadwaga

Otyłym osobom zagraża rak okrężnicy. Jak wynika z analiz prowadzonych dla Amerykańskiego Towarzystwa ds. Walki z Rakiem, ryzyko rozwoju tego nowotworu przy BMI przekraczającym 30 kg/m² było większe o 75 proc. dla mężczyzn i o 25 proc. dla kobiet w porównaniu z osobami o prawidłowej masie ciała. Natomiast badania kanadyjskie dowodzą, że mężczyźni, którzy utyli ponad 21 kg po 20-tym roku życia, mają większe o 60 proc. ryzyko zachorowania na ten nowotwór niż mężczyźni, którzy zwiększyli masę ciała nie więcej, niż o 5 kg.

Z kolei analiza przeprowadzona we Włoszech wskazuje, że osoby, które utrzymują stałą masę ciała, mają do 35 proc. niższe ryzyko wystąpienia raka okrężnicy w porównaniu z tymi, które tyją po ukończeniu 30 lat. Lepiej, jeśli tkanka tłuszczowa rozkłada się w miarę równomiernie, niż gdy gromadzi się w okolicach brzucha. U mężczyzn każde dodatkowe 2 cm w pasie zwiększa zagrożenie

tional Institutes of Health – AARP Diet and Health Study, opublikowanym w 2007 r. kobiety, które tyły już na początku okresu rozrodczego (18–35 lat), w późnym okresie (35–50 lat), w trakcie menopauzy i po menopauzie miały podobne – 1,4 razy wyższe – ryzyko zachorowania na nowotwór piersi niż te, którym udawało się zachować prawidłową masę ciała w wieku 18–50 lat. Przeważa opinia, że otyłość jest o wiele silniejszym czynnikiem, sprzyjającym rozwojowi raka piersi, niż nadużywanie alkoholu lub fakt, że kobieta nigdy piersią nie karmiła. Jednak wpływ nadwagi modyfikowany jest przez inne czynniki ryzyka, na przykład stosowanie hormonalnej terapii zastępczej i historię zachorowań na raka piersi w rodzinie.

Szczupli chorują rzadziej

Niezależnie od wieku, w którym rozpoczyna się nadwaga, kobiety o BMI ponad 25 kg/m² mają również 2–4 razy większe ryzyko zachorowania na raka trzonu macicy, niż ko-



Najlepszą metodą prewencji chorób nowotworowych, związanych z nadmierną masą ciała jest odchudzanie się, np. poprzez sport, ruch na świeżym powietrzu i odpowiednią dietę

nie rakiem okrężnicy o 4 proc., zaś wzrost BMI o 2kg/m² podnosi o je 7 proc. Związek między BMI i obwodem w pasie, a tym nowotworem dotyczy także kobiet, ale w dużo mniejszym stopniu. Wysokie BMI wpływa również na wzrost prawdopodobieństwa zachorowania na raka odbytu, choć nie tak silnie, jak w przypadku raka okrężnicy. Paradoksalnie, otyłym kobietom przed menopauzą rak piersi zagraża w mniejszym stopniu, niż kobietom szczupłym. To dlatego, że rzadziej dochodzi u nich do owulacji, a więc na tkankę piersi działa niższy poziom estrogenu.

Sytuacja zmienia się po 50-tym roku życia, otyłość zaczyna zwiększać ryzyko rozwoju raka piersi. Dzieje się tak, gdyż jajniki przestają produkować hormony i głównym źródłem estrogenu staje się tkanka tłuszczowa. W organizmie otyłej kobiety, poziom tego hormonu jest wyższy, niż u kobiety szczupłej, a tym samym zwiększa się ponad przeciętnie zagrożenie rakiem piersi. Z badań kohortowych wynika, że przy BMI przekraczającym 28 kg/m², ryzyko rozwoju tego nowotworu jest większe o 30 proc. niż przy BMI poniżej 21 kg/m².

W przypadku raka piersi, na proces nowotworowy nie ma wpływu wiek, w którym przybywa nadmiarowych kilogramów. Jak dowiedziano w amerykańskim badaniu Na-

biety o normalnej masie ciała. W przypadku innych nowotworów, okres tycia ma wpływ na ryzyko rozwoju choroby nowotworowej. Niektóre badania wskazują, że otyłe nastolatki mogą mieć większe ryzyko zachorowania na raka jajnika przed menopauzą niż kobiety, które utyli jako dojrzałe osoby. Z badań przeprowadzonych na izraelskich żołnierzach wynika, że dziecięca otyłość w porównaniu z prawidłową masą ciała w pierwszych latach życia, zwiększa o 50 proc. ryzyko wystąpienia raka dróg moczowych i raka okrężnicy po osiągnięciu dorosłości.

Ludzie otyli są dwukrotnie bardziej narażeni na zachorowanie na gruczolakoraka przełyku, niż osoby o BMI poniżej 25 kg/m². Przy nadwadze, częściej niż przy prawidłowej masie ciała występuje choroba refluksowa lub tzw. przełyk Barretta, które niezależnie od masy ciała zwiększają ryzyko rozwoju tego nowotworu. Możliwe więc, że otyłość zaostrza stany zapalne górnej części układu pokarmowego, prowadząc w ten sposób do częstszych zachorowań na gruczolakoraka przełyku. W Stanach Zjednoczonych, jeszcze 20 lat temu dominującym nowotworem przełyku był rak płaskonabłonkowy, a nadużywanie alkoholu i palenie papierosów stanowiły główne czynniki ryzyka.

Obecnie, liczba przypadków nowotworów przełyku zwiększyła się o 350 proc.,

a najbardziej rozpowszechnionym typem raka stał się gruczolakorak.

W naukowych dociekaniaach powraca pytanie, czy przyrost masy ciała stanowi naturalny element procesu starzenia się. Większość ludzi z wiekiem zaczyna mieć coraz większą nadwagę i niestety, skłonność ta stała się już społeczną normą. Jednak wyniki badań wskazują, że w żadnych kategoriach tycie normą być nie powinno, gdyż jest poważnym zagrożeniem dla zdrowia.

Zbawienne skutki odchudzania

Najlepszą metodą prewencji chorób nowotworowych, związanych z nadmierną masą ciała jest odchudzanie się. Niestety, utrzymanie przez dłuższy czas szczuplejszej sylwetki okazuje się zbyt trudne dla ponad 90 proc. osób. Zwykle w ciągu roku wracają do stanu wyjścia, a sam efekt jo-jo także może stymulować rozwój raka. Na przykład, w jednym z badań wykonywanych dla AICR (Association for International Cancer Research) dowiedziano, że częste wahania masy ciała, zwiększają ryzyko zachorowania na nowotwór nerki. Skoro tak niewielu osobom udaje się skutecznie odchudzić, trudno o naukowe potwierdzenie, do jakiego stopnia ograniczenie masy ciała chroni przed rakiem.

Najsilniejsze dowody pochodzą z badań na pacjentach, którzy poddali się operacyjnemu leczeniu otyłości. Mają oni znacząco niższe ryzyko zachorowania na nowotwory, niż osoby, które nie przeszły operacji bariatrycznej. Zwykle bowiem mniej inwazyjnymi metodami (dieta i zmianą stylu życia) udaje się zrzucić najwyżej 10 proc. masy ciała, podczas gdy resekcja jelita i żołądka pozwala schudnąć do 30 proc.

Nie ulega jednak wątpliwości, że ludzie, którzy odchudzą się nawet nieznacznie, obniżają poziom hormonów stymulujących rozwój raka. Coraz więcej wiadomo o związku między ograniczeniem nadwagi a zmniejszeniem ryzyka rozwoju agresywnych form raka prostaty, zachorowania na raka piersi po menopauzie, a także innych nowotworów. Co nie mniej ważne, ludzie, którzy walczą ze swoją otyłością, redukują także niebezpieczeństwo zachorowania na inne choroby przewlekłe – cukrzycę i choroby kardiologiczne.

W artykule wykorzystano materiały Krajowego Rejestru Nowotworów.



Fot. Tomek Stasiak (2)

**Prof. dr hab. n. med.
Marek Bębenek**

Konsultant Wojewódzki w dziedzinie
chirurgii onkologicznej dla województwa dolnośląskiego
Kierownik Oddziału Chirurgii Onkologicznej
Dolnośląskie Centrum Onkologii
we Wrocławiu



GMINA ŻÓRAWINA

Wizyta dostojnego gościa

– **Panie Wójcie, ostatnio podejmowaliście w Żórawinie znakomitego gościa....**

– Tak, 8 września 2021 r. w Żórawinie gościł Jego Ekscelencja Ambasador Belgii Luc Jacobs z małżonką. Witając go w imieniu wszystkich mieszkańców Gminy Żórawina wyraziłem ogromną radość, że w naszej małej ojczyźnie można przyjąć tak dostojnego gościa.

– **W jakim celu przybył on do Waszej Gminy?**

– Wizyta była odpowiedzią na zaproszenie ks. dr. Cezarego Chwilczyńskiego. Znakomici goście złożyli wieńce na grobie jeńców belgijskich, francuskich i polskich zamordowanych w latach 1939–1945.

– **Ta wizyta miała walor edukacyjny, zwłaszcza dla uczniów Szkoły Podstawowej w Żórawinie...**

– W uroczystości wzięli udział również przedstawiciele Szkoły Podstawowej w Żórawinie. Uczniowie i nauczyciele z szacunkiem uczcili pamięć naszych przodków. Po złożeniu wieńców i zniczy, Jego Ekscelencja rozmawiał z młodzieżą o tym, jak ważne jest poznanie historii naszych dziadków i pradiadków, by nie popełniać tych samych błędów.

– **Jaki był dalszy ciąg wizyty dostojnego gościa?**

– Następnie Ambasador Belgii wraz z małżonką udali się do kościoła św. Trójcy – „Dolnośląskiej Perły Manieryzmu”. Tam wraz z towarzyszącym im prof. Piotrem Oszczanowskim – dyrektorem Muzeum Narodowego we Wrocławiu, mogli zwiedzić ten najpiękniejszy zabytek w Gminie Żórawina.

Rozmawiał Tomasz Kapłon



Fot. Archiwum Gminy Żórawina (6)



Z życia gminy

Uroczystości parafialne w Jaksonowie

Wójt Gminy Żórawina Jan Żukowski wziął udział 12 września br. w uroczystości parafialnej w Jaksonowie. Zorganizowali je: proboszcz ks. Bogdan Michalski, Sołtys Anna Sławska wraz z Radą Sołectką oraz Radą Parafialną.

Wystąpiły zespoły „Pikolo” oraz „Tacy Sami” ze wspaniałym koncertem piosenek harcerskich i ludowych. Wystawcy zaprezentowali mieszkańcom własne lokalne produkty, które niewątpliwie wzbogacają atrakcyjność Gminy Żórawina.

Podczas święta parafialnego, odprawiono uroczystą mszę świętą połączoną z procesją wokół kościoła oraz poświęceniem figury Matki Bożej. Na mieszkańców czekały również inne wspaniałe atrakcje.

Program stypendialny

Trwa XXI edycja Programu Stypendialnego „Dolny Śląsk”. Kilkadziesiąt rocznych stypendiów w wysokości od 2500 zł do 3500 zł zostanie rozdysponowanych wśród utalentowanych dolnośląskich uczniów, którzy do 4 października 2021

prześlę poprawnie wypełnione wnioski. Uprawnionymi do występowania o stypendia są uczniowie dolnośląskich szkół od klasy IV szkoły podstawowej.

Wymagania edycji konkursu 2021/2022 to spełnienie wymagań Regulaminu Konkursu, ponadprzeciętne osiągnięcia naukowe, artystyczne lub sportowe, albo wyjątkowe dokonania w zakresie działalności społecznej. Wymagane jest miejsce stałego zameldowania na Dolnym Śląsku, przesłanie poprawnie wypełnionego wniosku z wymaganymi załącznikami w terminie i na właściwy adres.

Konkurs wspierają „Poławiace Perel” – organizacje powołane przez Fundację Edukacji Międzynarodowej na Lokalnych Partnerów. Kandydatów na stypendystów z powiatów: górowskiego, zgorzeleckiego,

złotoryjskiego, kamiennogórskiego, milickiego, lubińskiego i średzkiego zachęcamy do kontaktu z „Poławiaczami”, którzy pomogą wypełnić wnioski.

Mieszkańcy Mędłowa uhonorowani

Prezes Fundacji Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci Beata HERNIK-JANISZEWSKA złożyła mieszkańcom Mędłowa podziękowania za udział w charytatywnej i ekologicznej akcji „Nakrętki dla Hospicjum 2020/2021”. Przekazała też mieszkańcom Mędłowa honorowy dyplom Wrocławskiego Hospicjum dla Dzieci. W całej edycji zebrano 64 725,00 kg plastiku o wartości 56 794,05 zł, natomiast przez ostatnie 11 lat 683 255,60 kg plastiku o wartości 809 374,97 zł. Dzięki temu Hospicjum pomaga nieuleczalnie chorym dzieciom na Dolnym Śląsku.

GMINA ŻÓRAWINA



Na potrzeby gminy

Rozmowa z dr. Mariuszem Opalińskim,
wiceprezesem Zarządu Oławskich Przewozów Gminno-Powiatowych

– **Panie Prezesie, PKS S.A. w Oławie udostępnił fabrycznie nowy, klimatyzowany autobus marki IVECO dla Urzędu Gminy w Żórawinie. W jakim celu?**

– Autobus udostępnił na potrzeby akcji szczepień, organizowanej przez Gminę Żórawina. Obsługiwał w ciągu dwóch niedziel 15 i 22 sierpnia mobilny punkt szczepień w miejscowościach położonych na terenie tej gminy. Samo użyczenie miało charakter odpłatny i zostało sfinansowane ze środków, które wszystkie gminy otrzymały od poszczególnych wojewodów na intensyfikację akcji szczepień.

– **Nie ulega wątpliwości, że polepszyło to komfort pracy personelu medycznego w punkcie mobilnym.....**

– Ponieważ autobus ten bardziej stał, niż jeździł, działająca klimatyzacja stanowiła istotne ułatwienie zarówno dla personelu medycznego, bezpośrednio podającego dawki szczepionki, jak i dla samych szczepionych, które muszą być przechowywane w określonej temperaturze. Przenośna lodówka – szczególnie w upalny dzień 15 sierpnia – mogłaby okazać się niewystarczająca ze

względu na jej ograniczoną wydajność oraz możliwość określonego obniżenia temperatury w stosunku do tej, która panuje w otoczeniu.

– **Jak przedstawia się współpraca PKS S.A. w Oławie z Gminą Żórawina?**

– Gmina Żórawina jest od roku członkiem Związku powiatowo-gminnego Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe, którego operatorem (przewoźnikiem) jest PKS w Oławie. Obsługuje on na terenie tej gminy linię nr 70, stanowiącą łącznik do stacji kolejowej w Żórawinie oraz punkt przesiadkowy w Iwinach, skąd można dalej udać się komunikacją miejską do centrum Wrocławia. W przyszłości planowane jest uruchomienie kolejnych linii komunikacyjnych.

Związek jest wspólnym dobrem gmin wchodzących w jego skład oraz Powiatu Oławskiego, dlatego wszyscy dokładamy starań, by nasza współpraca jak najlepiej służyła zaspokojeniu potrzeb komunikacyjnych mieszkańców. I nie tylko komunikacyjnych, jak tego dowodzi akcja szczepień, w której wziął udział nasz autobus.

Rozmawiał Tomasz Kapłon



Fot. Archiwum Gminy Żórawina (3)

Powstają boiska

Rozpoczęto budowę przyszłolnego boiska sportowego wielofunkcyjnego wraz z infrastrukturą towarzyszącą przy Szkole Podstawowej w Polakowicach i Wilczkowie. Boiska o nawierzchni poliuretanowej składać się będą z następujących boisk: do piłki ręcznej o wymiarach 40x20 m, do koszykówki o wymiarach 15x28 m, do piłki siatkowej o wymiarach 9x18 m.

Obecnie trwają prace przygotowawcze, ziemne, przygotowanie podłoża pod nawierzchnię poliuretanową. Inwestycję prowadzi firma Dabro-Bau FHU Paweł Dąbrowski, Opoczka 17A, 58-100 Świdnica. Zamówienie jest współfinansowane ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych Funduszu przeciwdziałania COVID-19, oraz budżetu Gminy Żórawina.

Nabór trwa

Także w Gminie Żórawina prowadzony jest nabór wniosków o udzielenie dotacji celowych w zakresie małej retencji.

Nabór ogłosił Zarząd Powiatu Wrocławskiego, a dotyczy on inwestycji z zakresu ochrony środowiska. Dotacja ma na celu sfinansowanie inwestycji, które doprowadzą do zatrzymywania wody opadowej w obrębie nieruchomości objętej inwestycją, w efekcie czego wody opadowe lub roztopowe z nieruchomości nie będą odprowadzane poza jej teren (np. do kanalizacji bytowo-gospodarczej, kanalizacji deszczowej, kanalizacji ogólnospławnej, rowów odwadniających odprowadzających poza teren nieruchomości, na tereny sąsiadujące, na ulice, place itp.), lub odprowadzane w części. Chodzi też o propagowanie wśród

mieszkańców powiatu wrocławskiego działań w zakresie dostosowania do zmian klimatu.

Wsparcie dla Kół Gospodyń Wiejskich

Od 1 września Koła Gospodyń Wiejskich mogły ubiegać się w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o przyznanie pomocy finansowej. Nabór trwa do 30 września bądź do wyczerpania środków przeznaczonych na realizację programu.

Już po raz czwarty KGW miały możliwość ubiegania się o dofinansowanie z budżetu państwa przedsięwzięć, organizowanych na potrzeby lokalnych społeczności. Chcąc uzyskać wsparcie, muszą być zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Kół Gospodyń Wiejskich. Pula środków wynosi 70

mln zł, a wysokość pomocy, które może otrzymać KGW, uzależniona jest od liczby jego członków. Wnioski o przyznanie pomocy finansowej należało składać we właściwym ze względu na siedzibę koła biurze powiatowym ARiMR, na formularzu opracowanym i udostępnionym przez Agencję.

Wsparcie Koło Gospodyń Wiejskich może otrzymać m.in. na działalność społeczno-wychowawczą i oświatowo-kulturalną w środowiskach wiejskich, na działalność na rzecz wszechstronnego rozwoju obszarów wiejskich, a także na rozwój przedsiębiorczości kobiet. Przyznana pomoc musi zostać wykorzystana do 31 grudnia 2021 r., a jej rozliczenie musi nastąpić do 31 stycznia 2022 r. poprzez złożenie do ARiMR sprawozdania.

Uzyskać dane

Warto postawić pytanie, czy policjant bądź strażnik gminny może uzyskać od operatora telefonicznego dane odnośnie imienia i nazwiska oraz adresu zamieszkania sprawcy wykroczenia lub świadka (który może mieć wiedzę o tożsamości sprawcy) w sytuacji, gdy prowadzone są czynności wyjaśniające w sprawie o wykroczenie.

Wystąpienie do operatora

To zagadnienie prawne opisane zostanie na przykładzie jednej ze spraw prowadzonych w Straży Miejskiej Wrocławia, dotyczącej wykroczenia z art. 63a § 1 ustawy Kodeks wykroczeń. Wykroczenie to polega na umieszczeniu w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym – ogłoszenia, plakatu, afisza, apel, ulotki, napisu lub rysunku albo wystawieniu ich na widok publiczny w innym miejscu bez zgody zarządzającego tym miejscem, przy takim stanie faktycznym, gdy umieszczone jest w miejscu zabronionym ogłoszenie ze wskazaniem usługi oraz numeru telefonu komórkowego. Operatorzy bowiem odmawiają przekazania danych abonenta zarówno policji, jaki i strażom gminnym, o ile wezwanie do udzielenia informacji nie dotyczy przestępstwa.

Ze względu na tego rodzaju praktykę Komendant Straży Miejskiej Wrocławia wystąpił do operatora o dane abonenta, przywołując następujące podstawy prawne:

- art. 15 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku kodeks postępowania karnego w zw. z art. 8 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 roku kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia
- art. 12 ust. 1 pkt 8 i 9 oraz art. 10 i 10a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych
- art. 161 ust. 2 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości

Wskazał przy tym, iż wobec spełnienia przesłanki wskazanej w art. 159 ust. 2 pkt 4 ustawy Prawo telekomunikacyjne, wyłączającej tajemnicę telekomunikacyjną, uprawnione jest wniesienie o udzielenie żądanych informacji.

Komendant uzasadnił, iż Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 14 marca 2019 roku (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 marca 2019 roku, sygn. akt I OSK 1429/17 LEX nr 2650862) rozstrzygnął kwestię przetwarzania danych osobowych na potrzeby postępowania wykroczeniowego, na gruncie zakazów wynikających z ustawy – Prawo telekomunikacyjne, wskazując, iż przetworzenie przez podmiot uprawniony danych osobowych objętych tajemnicą telekomunikacyjną w celu przekazania ich Straży Miejskiej na potrzeby prowadzonego postępowania nie jest zakazane w świetle art. 159 ust. 1-4 ustawy Prawo telekomunikacyjne. Wedle stanu prawnego badanego na potrzeby ówczesnego postępowania zastosowanie znalazł art. 23 ust. 1 pkt 2 nieobowiązującej już ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych.

W świetle przepisów

Na mocy art. 175 z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych utraciła moc wskazana ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych z wyjątkiem art. 1, art. 2, art. 3 ust. 1, art. 4-7, art. 14-22, art. 23-28, art. 31 oraz rozdziałów 4, 5 i 7,

które zachowały moc w odniesieniu do przetwarzania danych osobowych w celu rozpoznawania, zapobiegania, wykrywania i zwalczania czynów zabronionych, prowadzenia postępowań w sprawach dotyczących tych czynów oraz wykonywania orzeczeń w nich wydanych, kar porządkowych i środków przymusu w zakresie określonym w przepisach stanowiących podstawę działania służb i organów uprawnionych do realizacji zadań w tym zakresie, z dniem wejścia w życie przepisów wdrażających dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłającą decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW.



Fot. Tomek Sasiak

6 lutego 2019 r., weszła w życie ustawa z 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości, wdrażająca do polskiego porządku prawnego dyrektywę 2016/680, zwana często tzw. „dyrektywą policyjną”.

Art. 23 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (wskazany w przytoczonym orzeczeniu Naczelnego Sądu Administracyjnego) zastąpiony został poprzez art. 13 ustawy z dnia 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości.

Art. 63a § 1 k.w. jest czynem zabronionym jako wykroczenie. Straż Miejska Wrocławia, z chwilą jego ujawnienia, jest zobligowana do prowadzenia czynności wyjaśniających. Prowadzi je z urzędu (organy procesowe prowadzą postępowanie i dokonują czynności z urzędu – art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.).

Z przepisów art. 10 ust. 1, art. 10a pkt 1, art. 11 i art. 12 ust. 1 pkt 5 ustawy o strażach gminnych wynika, że straż miejska jest jednym z oskarżycieli publicznych w myśl art. 17 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, któremu przysługuje prawo do przeprowadzenia czynności wyjaśniających w celu ustalenia, czy istnieją podstawy do wystąpienia z wnioskiem o ukaranie oraz zebrania danych niezbędnych do sporządzenia wniosku o ukaranie (art. 54-56 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia). By możliwe było wykonanie przez straż miejską wynikających z ustaw zadań nieodzownych jest sięgnięcie i przetworzenie informacji o osobach, których działania te bezpośrednio dotyczą. Przepisy ustawy o strażach gminnych stanowią przy tym wprost o uprawnieniu straży gminnych do przetwarzania danych osobowych, o ile odbywa się to w związku z realizacją określonych prawem zadań, przy czym nie został nałożony na straż gminne obowiązek uzyskiwania

każdorazowo zgody osoby, której dane mają być przetworzone. Odbywa się to bez jej wiedzy i bez jej zgody.

Skarga na operatora

Przytoczone przepisy są przepisami rangi ustawowej zezwalającymi na przetwarzanie danych osobowych stanowiących tajemnicę telekomunikacyjną. Tym samym przepisy te nie tylko uprawniają, ale zobowiązują Straż Miejską do pozyskania wszelkich niezbędnych danych w celu ustalenia sprawcy wykroczenia, a następnie skierowania do sądu stosownego wniosku o ukaranie podmiotu w pełni zidentyfikowanego. Odmowa udostępnienia Straży Miejskiej żądanych danych osobowych użytkownika telefonu, w sytuacji, gdy jedynymi danymi, jakimi dysponuje Straż jest numer telefonu komórkowego, a operator jest jedynym dysponentem tych danych, stanowi przeszkodę w zrealizowaniu nałożonych na Straż Miejską obowiązków wynikających z przepisów prawa.

W realiach przywołanej sprawy osoba, która odbierała połączenia, podawała dane osobowe nieistniejące w bazie Pesel (ponownego połączenie już nie odbierała), stąd bez pomocy operatora przeprowadzenie czynności procesowej z tą osobą było niemożliwe.

Wezwany do udzielenia informacji operator odmówił zadośćuczynienia wezwaniu, wskazując, iż nie została podana podstawa prawna umożliwiająca naruszenie tajemnicy telekomunikacyjnej.

Wobec tego Komendant Straży Miejskiej Wrocławia złożył do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, jako organu nadzorczego w rozumieniu dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar (art. 34 ust. 2 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych, art. 5 ustawy dnia 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości), skargę na operatora w związku z nieudostępnieniem przez ten podmiot danych osobowych abonenta.

Wniósł zarazem o nakazanie administratorowi, w drodze decyzji administracyjnej, w oparciu o art. 8 ust. 2 pkt 2 z dnia 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości, udostępnienie żądanych danych. Dane osobowe wypełniają kryteria zbierania w celach, o których mowa w art. 1 pkt 1 o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości: „zasady i warunki ochrony danych osobowych przetwarzanych przez właściwe organy w celu rozpoznawania, zapobiegania, wykrywania i zwalczania czynów zabronionych, w tym zagrożeń dla bezpieczeństwa i porządku publicznego, a także wykonywania tymczasowego aresztowania, kar, kar porządkowych i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności”.

Wykroczenie jest czynem zabronionym (odpowiedzialność za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia pod groźbą kary aresztu, ograniczenia wolności, grzywny do 5000 złotych lub nagany – art. 1 § 1 k.w.).

Skoro bowiem Straż Miejska Wrocławia, w oparciu o art. 7, art. 54 § 1 oraz art. 54 § 4 k.p.w. oraz na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 5 ustawy o strażach gminnych, prowadziła czynności wyjaśniające w związku z podej-

rzeniem popełnienia wykroczenia z art. 63a § 1 k.w., polegającego na umieszczeniu w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym ogłoszenia, to wobec nieudzielenia informacji przez operatora, odnośnie danych abonenta, doszło do naruszenia prawa.

Realizacja zadań SM

Na mocy art. 175 z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych utraciła moc wskazana ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 922 oraz z 2018 r. poz. 138 i 723) z wyjątkiem art. 1, art. 2, art. 3 ust. 1, art. 4-7, art. 14-22, art. 23-28, art. 31 oraz rozdziałów 4, 5 i 7, które zachowały moc w odniesieniu do przetwarzania danych osobowych w celu rozpoznawania, zapobiegania, wykrywania i zwalczania czynów zabronionych, prowadzenia postępowań w sprawach dotyczących tych czynów oraz wykonywania orzeczeń w nich wydanych, kar porządkowych i środków przymusu w zakresie określonym w przepisach stanowiących podstawę działania służb i organów uprawnionych do realizacji zadań w tym zakresie, z dniem wejścia w życie przepisów wdrażających dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłającą decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW.

Z przepisów art. 10 ust. 1, art. 10a pkt 1, art. 11 i art. 12 ust. 1 pkt 5 ustawy o strażach gminnych wynika, że straż miejska jest jednym z oskarżycieli publicznych w myśl art. 17 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, któremu przysługuje prawo do przeprowadzenia czynności wyjaśniających w celu ustalenia, czy istnieją podstawy do wystąpienia z wnioskiem o ukaranie oraz zebrania danych niezbędnych do sporządzenia wniosku o ukaranie (art. 54-56 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia). Siłą rzeczy straż gminne muszą wykorzystywać informacje o osobach, wobec których prowadzone są czynności wyjaśniające, tak aby możliwe było realizowanie ustawowych zadań straży gminnych. Przepisy ustawy o strażach gminnych wprost stanowią o prawie straży miejskiej do przetwarzania danych w związku z realizacją określonych prawem zadań, bez konieczności uzyskania na to zgody osoby, której dane dotyczą.

Komendant Straży Miejskiej Wrocławia zwrócił w skardze uwagę, iż przywołany został przez operatora na poparcie tezy o niedopuszczalności zadośćuczynienia wezwaniu wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 21 lipca 2016 roku (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 21 lipca 2016 roku sygn. akt II SA/Wa 113/16, LEX nr 2137367), który został uchylony wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 marca 2019 roku (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 marca 2019 roku sygn. akt I OSK 2677/16, LEX nr 2715562).

Wyrok NSA

Tymczasem w uzasadnieniu do wyroku uchylającego wyrok przywołany przez operatora, Naczelny Sąd Administracyjny wskazał: „W konsekwencji w tych warunkach należało więc przyjąć, że na mocy wyżej omówionych przepisów ustawowych Straż Miejska, realizując nałożone na nią ustawowo zadanie, w postaci (ogólnie mówiąc) ochrony dobra publicznego, miała w tej sprawie – na podstawie art. 161 ust. 1

STRAŻ MIEJSKA

zd. 2 PTE- prawo do żądania od operatora sieci udostępnienia podstawowych danych osobowych jej abonenta”.

Spółka – operator, co warto podkreślić, dla uzasadnienia swego stanowiska odmownego, przywołała wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 30 sierpnia 2006 r. (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 30 sierpnia 2006 r., sygn. akt II SA/Wa 809/05, LEX nr 283565) wydany w innym stanie prawnym, stąd również nie mógł znaleźć zastosowania w realiach przedmiotowej sprawy.

Naczelny Sąd Administracyjny potwierdził prawo do uzyskania danych abonenta, służące strażom gminnym, również w wyroku z dnia 14 marca 2019 r. (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 marca 2019 r., sygn. akt I OSK 1429/17, LEX nr 2650862), uzasadniając go w sposób następujący: „Przetworzenie przez podmiot uprawniony danych osobowych objętych tajemnicą telekomunikacyjną w celu przekazania ich Straży Miejskiej na potrzeby prowadzonego postępowania nie jest zakazane w świetle art. 159 ust. 1-4 ustawy Prawo telekomunikacyjne”.

Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 5 lutego 2008 r. (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 5 lutego

2008 r. OSK I 37/07, LEX nr 453455) dostrzegł nie tylko statuowanie się, w oparciu o już obowiązujące akty prawne, uprawnienia straży gminnych do udostępnienia jej danych osobowych pozostających w dyspozycji ich administratora, o ile jest to uzasadnione okolicznościami prowadzonej sprawy, ale zwrócił także uwagę, iż przepisy nie tylko uprawniają straże gminne do pozyskania niezbędnych danych potrzebnych do ustalenia tożsamości sprawcy wykroczenia, a w konsekwencji do skierowania sądu wniosku o ukaranie, ale wręcz obligują do tego rodzaju działania, albowiem czynności wyjaśniające prowadzi się z urzędu, a niezasadne odstąpienie od ich prowadzenia mogłoby skutkować nawet postawieniem strażnikowi zarzutu z racji niedopełnienia obowiązków, a więc i dopuszczenia, by sprawca uniknął odpowiedzialności. Takimi niezbędnymi danymi – zauważa NSA – są właśnie chronione tajemnicą telekomunikacyjną dane osobowe abonenta telefonu komórkowego (imię, nazwisko i adres zamieszkania), podejrzanego o dopuszczenie się czynu zabronionego. Odmowa udostępnienia Straży Miejskiej żądanych danych osobowych użytkownika, w sytuacji, gdy jedynymi danymi, jakimi dysponuje Straż jest numer telefonu komórkowego, a Spółka jest jedynym dysponentem

tych danych, stanowi niewątpliwie przeszkodę w zrealizowaniu nałożonych na Straż Miejską obowiązków wynikających z przepisów prawa.

Co ważne, wykroczenie, którego dotyczyła sprawa, popełnione zostało w dniu 4 marca 2020 roku, stąd na mocy art. 45 § 1 k.w. przedawnienie nastąpiłoby – argumentował Komendant na dzień składania skargi – w razie niewszczęcia postępowania przez sąd, po roku od tej daty, a z uwzględnieniem uchylonego art. 15zzr ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, wstrzymującego bieg przedawnienia, jak i art. 68 ust. 5. ustawy z 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 „z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy rozpoczyna się bieg przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia”) przedawnienie nastąpi po roku i 46 dniach od dnia popełnienia.

Decyzja UODO

Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, wydał w dniu 9 listopada 2020 roku decyzję, którą nakazał operatorowi udostępnienie danych abonenta w zakresie imion, nazwiska, adresu zameldowania oraz adresu do korespondencji. Podzielił zatem Prezes UODO pogląd Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia odnośnie dopuszczalności udostępnienia danych osobowych. Od decyzji operator odwołał się jednak do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Ostatecznie wyrokiem z dnia 9 czerwca 2021 roku (sygn. akt II SA/Wa 109/21) Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił skargę operatora, potwierdzając tym samym, iż straże gminne (Policja) są uprawnione do pozyskiwania danych abonenta pomimo tego, iż nie wynika to wprost z przepisów. Wyrok jest nieprawomocny, albowiem operator skorzystał ze służącego mu prawa do wywiedzenia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Piotr Szereda

Kierownik zespołu oskarżycieli publicznych
Straż Miejska Wrocławia

Nie niszczyć zieleni! (2)

Bardzo ważny problem

Niezwykle istotne jest, by dla poparcia wniosku o ukaranie w zakresie czynu stypizowanego w art. 144 § 1 k.w. posłużył się oskarżyciel publiczny wiedzą z zakresu wykraczającego poza znajomość prawa wykroczeń, a zatem by odwołał się do biologii. Problem bowiem właściwego funkcjonowania roślinności w warunkach zurbanizowanych jest niezwykle ważny w kontekście poprawy warunków życia mieszkańców miast. Dlatego warto przypomnieć, że roślinność w mieście zarówno trawiasta (trawniki), zielna (rabaty sezonowe bylinowe), jak i drzewiasta (drzewa, krzewy, krzewinki i pnącza) spełnia ważne funkcje, które zwykle określa się jako przyrodnicze, zwane również ekologicznymi lub sanitarno-higienicznymi, ekonomiczne, społeczne (rekreacyjne), oraz estetyczne (dekoracyjne).

W świetle gwałtownych zmian klimatycznych (globalne ocieplenie) oraz wysp ciepła, jakimi są miasta, zdecydowanie największą wagę przykładają się do ich znaczenia przyrodniczego (ekologicznego). Jest oczywiste, że intensywne chodzenie, a tym bardziej jeżdżenie i parkowanie na trawnikach i rabatach oraz w otoczeniu drzew i krzewów, drastycznie uszkadza części nadziemne roślin i ich system korzeniowy, a w rezultacie poważnie zmienia na niekorzyść warunki rozwoju roślinności. Odbywa się to w dwojaki sposób. Bezpośrednio przez ich fizyczne niszczenie miażdżeniem,

rozgniatanie i ranienie części nadziemnych roślin trawiastych i zielnych oraz zgniatanie płytko położonych korzeni roślin drzewiastych. Zmiażdżone i zranione źdźbła traw, łodygi i liście roślin zielnych oraz płytko położone korzenie roślin drzewiastych ulegają nieuchronnej infekcji przez różne mikroorganizmy oraz przez grzyby rozkładające drewno. Korzenie drzew podlegają rozkładowi, zaczynają gnić, ulegają osłabieniu a drzewa przestają być stabilne i zagrażają bezpieczeństwu otoczenia (ludzi i mienia). Ale groźne jest nie tylko fizyczne niszczenie korzeni przez ich ranienie (miażdżenie). Negatywny pośredni, ale być może jeszcze groźniejszy wpływ, intensywnego chodzenia i jeżdżenia po takich powierzchniach polega na silnym zagęszczaniu gleby i wypieraniu powietrza glebowego.

Potrzebna zieleni

Konsekwencją mechanicznych przekształceń środowiska glebowego są zaburzenia jego aktywności biologicznej. A należy pamiętać, że właściwie funkcjonujące trawniki bardzo korzystnie wpływają na psychikę człowieka, stwarzają wrażenie ładu. Są gładkie, jednolite i równe, charakteryzują się żywą zielenią, ich powierzchnia jest elastyczna i miękka, świetnie nadają się do zabaw gier, leżenia i siedzenia. Najważniejszym jednak znaczeniem trawników jest ich funkcja higieniczno-sanitarna, która przejawia się m.in. w regulacji stosunku tlenu

do dwutlenku węgla w powietrzu, we wpływie na warunki mikroklimatyczne, oczyszczaniu powietrza atmosferycznego z zanieczyszczeń, w tłumieniu hałasu, wydzielaniu specyficznych związków lotnych, ograniczaniu erozji, a nawet osuwaniu się gruntu, a także zapobieganiu wymywania składników pokarmowych. Zniszczenia powodowane przez parkowanie i deptanie prowadzą do ograniczenia wzrostu i rozwoju traw i innych roślin zielnych, pogorszenia ich stanu zdrowotnego i w rezultacie do obniżenia ich wydajności sanitarno-ekologicznej mierzonej produktywności suchej masy.

Najbardziej widocznymi objawami rucho są koleiny, ślady butów i miejscowe zniszczenia darni. Ubicie gleby jest często uważane za ukryty efekt tego typu postępowania, ponieważ dotyczy głębszych warstw gleby. Nie jest widoczne jako takie, ale skutkuje zmianą właściwości fizycznych gleby, które wpływają w sposób zasadniczy na wzrost traw innych roślin.

Co tracimy?

Warto uświadomić sobie, co tracimy jako społeczeństwo (mieszkańcy miast), kiedy niszczymy roślinność trawiastą i zielną. Istotną funkcją trawników w strukturze miasta jest ich korzystny wpływ na mikroklimat. Tereny pokryte roślinnością chronią podłoże przed silnym nagrzaniem w dzień i nadmiernym ochłodzeniem w nocy, przyczyniając się do zmniejszenia amplitudy dobowej

temperatury powietrza. Bardzo ważną funkcją trawników jest zdolność do oczyszczania powietrza atmosferycznego z różnego rodzaju zanieczyszczeń. Trawniki jako swego rodzaju „dywan” wyciszają hałas, a w zależności od szerokości zadarnionej powierzchni, obniżają jego poziom od kilku do kilkunastu decybeli.

Stąd tak istotna rola oskarżyciela publicznego, który poprzez właściwe wykazanie dowodowe jest w stanie dowieść, iż pomimo tego, iż sam wjazd na trawnik, roślinność, nie jest zabroniony, w przeciwieństwie do jego deptania, to jednak każde takie najeżdżanie przyczynia się do uszkodzenia roślinności. W następstwie zaś wielokrotnych wjazdów, ma miejsce ostateczne jej zniszczenie.

Na marginesie należy wskazać, iż problem trudności w interpretowaniu normy art. 144 § 1 k.w., wynikającej z jej niedostosowania do stanu obecnego, był również poruszany przez przedstawiciela Straży Miejskiej Wrocławia w trakcie prac w ramach międzyresortowego zespołu do spraw współpracy ze strażami gminnymi. Zespołu powołanego zarządzeniem nr 28 Prezesa Rady Ministrów z dnia 19 kwietnia 2017 r. zmieniającym zarządzenie w sprawie powołania Międzyresortowego Zespołu do spraw Współpracy ze Strażami Gminnymi. Jednakże wypracowane rozwiązanie, polegające na zmianie brzmienia przepisu, tak aby zakazane było nie tylko deptanie, ale i sam wjazd na trawnik lub zieleniec, nie skutkowało ostatecznie zmianą ustawy Kodeks wykroczeń.

Piotr Szereda

Kierownik zespołu oskarżycieli publicznych
Straż Miejska Wrocławia

KOMENDA STRAŻY MIEJSKIEJ WROCLAWIA

ul. Na Grobli 14/16, 50-421 Wrocław

Kontakt drogą elektroniczną:

straz@strazmiejska.wroclaw.pl

tel. 71 347 16 35, fax. 71 347 16 34

Strona internetowa: www.smwroclaw.pl

ODDZIAŁ CENTRUM KIEROWANIA I MONITORINGU

ul. Strzegomska 148, 54-429 Wrocław

Przyjmowanie interwencji tel. 986

ODDZIAŁ PATROLOWO-PREWENCYJNY

ul. Wysoka 6, 53-512 Wrocław

tel. 71 347 16 52

ODDZIAŁ PATROLOWO-INTERWENCYJNY

ul. Kosmonautów 274, 54-042 Wrocław

tel. 71 310 06 40

ODDZIAŁ OCHRONY ŚRODOWISKA

ul. Hubska 8-16 Wrocław

tel. 713 100 646





ISO 9001-2015

Certyfikat
Bezpieczna firma

CIR | Centrum
Intensywnej
Rehabilitacji

BRZEG DOLNY

Wkrótce otwarcie

Idea CIR

Koncepcja działalności Centrum Intensywnej Rehabilitacji opiera się na skoordynowanym i kompleksowym procesie usprawniania Pacjentów po przebytych urazach narządów ruchu oraz zabiegach ortopedycznych. Zaordynowane zabiegi rehabilitacyjne mają na celu w optymalnym czasie doprowadzić Pacjenta do sprawności ruchowej, umożliwiającej codzienną, samodzielną egzystencję bez konieczności dodatkowej opieki oraz powrót do aktywności zawodowej.



Turnusy rehabilitacyjne
Rehabilitacja ambulatoryjna
Pobyty wytchnieniowe



Rehabilitacja, Zdrowie, Opieka

CIR | Centrum
Intensywnej
Rehabilitacji
BRZEG DOLNY

56-120 BRZEG DOLNY

Al. Jerozolimskie 26b

tel./fax: 71 319 53 35, 534 719 283

www.cir.creator.wroc.pl; e-mail: cir-brzegdolny@creator.wroc.pl

NIP: 8940002246, REGON: 006011890

Indywidualny Pakiet Klienta CIR

Każdy Pacjent zgłaszający się do CIR zostanie poddany na miejscu niezbędnej konsultacji medycznej i fizjoterapeutycznej - niezależnie od posiadanej już dokumentacji medycznej. W oparciu o przeprowadzone rozpoznanie i wyniki badań w połączeniu z dostarczoną przez Pacjenta dokumentacją, zostanie opracowany i wdrożony spersonalizowany system opieki - **Indywidualny Profil Rehabilitacyjny (IPR)**.

Oferta zabiegowa CiR

- konsultacje medyczne
 - konsultacje fizjoterapeutyczne z oceną funkcjonalną
 - terapie indywidualne w oparciu o wskazania lekarskie i fizjoterapeutyczne
- | | | |
|---------------------|-------------------------------|-------------------------------|
| ● elektrolecznictwo | ● ultradźwięki | ● kinezyterapia indywidualna |
| ● światłolecznictwo | ● krioterapia miejscowa | ● terapia manualna |
| ● ciepłolecznictwo | ● krioterapia ogólnoustrojowa | ● porady lekarzy specjalistów |
| ● laseroterapia | ● hydroterapia | ● rehabilitacja domowa |
| ● magnetoterapia | ● masaż leczniczy | |



Oferta pobytowa CIR

- noclegi w pokojach 1 lub 2 osobowych z łazienką, dostęp do TV, internetu oraz pomieszczeń socjalnych
- wyżywienie całodienne: śniadanie, poczęstunek, obiad, kolacja
- sala klubowa, sala fitness, przestrzeń parkowa z siłownią zewnętrzną
- bezpłatne miejsca parkingowe





Utknęli w korycie Odry

Policjanci z Wydziału Prewencji i Patrolowego zostali wezwani na ulicę Nowy Świat, gdzie dwóch mężczyzn utknęło w korycie Odry. Jeden z nich dla żartu wskoczył do wody, ale jego kolega miał odmienne zdanie na temat pływania w rzece i postanowił tę zabawę przerwać, wskazując za nim. 25-latek ze swoim o 5 lat starszym znajomym dopłynęli do brzegu i wyszli z wody, jednak

nie byli w stanie podejść pod górę i opuścić koryta rzeki ze względu na śliski wał.

Na szczęście wezwany do tego zdarzenia patrol z Wydziału Prewencji i Patrolowego stanął na wysokości zadania i wyciągnął ich z potrzasku. Mundurowi podjęli skuteczne działania m.in. w krótkim czasie organizując specjalną linę, którą zrzucili na dół, aby następnie wyciągnąć mężczyzn do góry. Akcja

zakończyła się sukcesem, kiedy 30-latek wraz z 25-latką stali już bezpiecznie na górze.

Wrocławscy policjanci są zawsze gotowi do pomocy potrzebującym. Opisany przykład pokazuje, że potrafią stawić czoła każdemu zadaniu, niezależnie od sytuacji w jakiej się znajdują. Apelujemy, aby zawsze kierować się rozsądkiem. Tym razem udało się wyciągnąć tych mężczyzn z rzeki, jednak tego typu zabawy są skrajnie niebezpieczne. Niestety, we Wrocławiu takie sytuacje już niejednokrotnie kończyły się tragicznie.

sierżant Aleksandra Rodecka

Komenda Miejska Policji we Wrocławiu

Zatrzymał kierującą z zakazem

Wrocławscy policjanci wielokrotnie udowadniali, że policjantem jest się przez całą dobę, a reagowanie na czyny niezgodne z prawem nawet w czasie wolnym od służby jest czymś naturalnym. Podobnie było na ulicy Świeradowskiej, gdzie na służbę zmierzał jeden z funkcjonariuszy z Wydziału Ruchu Drogowego, ale zaczynając od początku. Policjant, będący kierownikiem na jednej z odpraw służbowych przekazywał podwładnym różne komunikaty. Jednym z nich była informacja o kierującej osobowym Renault

ze wskazaniem tablic rejestracyjnych pojazdu, która może poruszać się po drodze, lekceważąc sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

Los chciał, że sam spotkał wspomniany pojazd w drodze na służbę na jednej z wrocławskich ulic. Policjant w dogodnym momencie zatrzymał samochód w jednej z bocznych ulic, a jego przypuszczenia się potwierdziły. Za kierownicą siedziała 31-letnia kobieta, która potwierdziła, że posiada aktywny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Policjant o wszystkim poinformował dyżurnego, który zadysponował na miejsce patrol. Sprawdzenie wrocławianki w policyjnych systemach informatycznych, potwierdziło niestosowanie się przez nią do orzeczonego przez sąd środków karnych, a co za tym idzie naruszenie artykułu 244 Kodeksu karnego. O jej najbliższej przyszłości zdecydować teraz sąd, a zgodnie z aktualnymi przepisami grozić jej może kara nawet 5 lat pozbawienia wolności.

sierżant sztabowy Paweł Noga

Komenda Miejska Policji we Wrocławiu

Policjanci uratowali desperata

Codziennie policjanci z Komendy Miejskiej Policji podejmują setki interwencji, które mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom miasta oraz powiatu wrocławskiego. Część z nich dotyczy także bezpośredniego ratowania życia, a właśnie taka sytuacja miała miejsce 4 września na terenie Maślic. Kilka minut po godzinie 22.00 do policjantów patrolujących północno-zachodnie osiedla dolnośląskiej stolicy zwróciła się kobieta, która była świadkiem, jak nieznany jej mężczyzna wszedł na tory kolejowe i położył się na nich. W związku z bezpośrednim zagrożeniem życia i zdrowia, policjanci natychmiast rozpoczęli poszukiwania potrzebującego pomocy mężczyzny.

Mundurowi w rejonie przejazdu kolejowego spotkali świadków, którzy potwierdzi-

li, że widzieli, jak mężczyzna nie leży, a biegnie po torowisku. W pewnej chwili zaczęły się opuszczać zapory drogowe, co oznaczało, że za moment w tym miejscu pojawi się pociąg. Funkcjonariusze natychmiast ruszyli wzdłuż torów w kierunku, w którym miał oddalić się mężczyzna. Po przebiegnięciu kilkudziesięciu metrów zauważyli zbliżający się z dużą prędkością pociąg. Na jego tle pojawiła się również ludzka sylwetka. Następnie rozegrała się scena niczym z filmu, którym niestety to zdarzenie nie było. Policjanci w ostatniej chwili podbiegli do mężczyzny i ściągnęli go z torów, tuż przed czołem pociągu!

Funkcjonariusze uspokoili desperata i powstrzymali go przed powrotem w niebezpieczne miejsce. Policjanci zapewnili także 43-latkowi komfort termiczny, okry-

wając go tzw. folią życia. Mieszkaniec Wrocławia miał niekompletne ubranie, a aura była już mocno jesienna. Na miejscu pojawili się także ratownicy medyczni, którzy przetransportowali mężczyznę do specjalistycznej placówki służby zdrowia.

Nie ma co ukrywać, że dzięki działaniom funkcjonariuszy wrocławskiego Wydziału Ruchu Drogowego uratowano potrzebującą pomocy osobę. Sierżant Grzegorz Łagosz oraz starszy posterunkowy Karolina Pielą narażając własne zdrowie oraz życie nie wahali się, mimo tego, że gdyby spóźnili się choć chwilę, cała sytuacja mogła skończyć się tragicznie, także dla nich. Jesteśmy dumni, że możemy służyć z takimi funkcjonariuszami.

sierżant sztabowy Krzysztof Marjan

Komenda Miejska Policji we Wrocławiu

Odnaleźli w lesie

6 września w godzinach wieczornych dyżurny Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu otrzymał zgłoszenie dotyczące zaginięcia starszej osoby w lesie. Zgłaszająca oświadczyła, że około godziny 17.30 jej mąż wyszedł do Lasu Leśnickiego i dzwoniąc do niej, przekazał, że jest zmęczony i nie wie jak wrócić do domu, a jego telefon zaraz się rozładuje. Teren, w którym miał znajdować się 84-latek, był bardzo trudny ze względu na gęste zarośla i podmokły grunt, a zmrok, który zapadł, niczego nie ułatwiał.

Mundurowi podczas nawoływania, nawiązali kontakt ze starszym mężczyzną i za-

częli podążać za jego głosem. Po kilkuset metrach policjanci dotarli do mężczyzny odpowiadającego przekazanemu przez żonę rysopisowi. Problem stanowiła jednak rzeczka, przed którą stali. Brak innej drogi dotarcia do wrocławianina, zmusiła ich do pokonania rzeczki, brodząc po pas w wodzie.

Opisana historia kończyła się szczęśliwie, a wyczerpany mężczyzna w towarzystwie policjantów cały i zdrowy trafił do domu.

W tym przypadku wszystko dobrze się skończyło, dzięki szybkiej reakcji policjantów z Leśnicy. Pamiętajmy jednak o rozsądnym planowaniu wyprawy do lasu. Najwięk-

sze zagrożenie czyha tutaj na osoby starsze, które tracą często orientację, a podczas długiego spaceru opadają z sił. Najlepszym rozwiązaniem jest wyprawa z osobą towarzyszącą i jeżeli to możliwe, podążanie znanymi trasami. Koniecznie zabierzmy ze sobą telefon, który przed wyjściem zostanie naładowany, a w przypadku zgubienia się, pozwoli na szybki kontakt z rodziną czy służbami, które pomogą w tej trudnej sytuacji. Po drodze postarajmy się zapamiętać charakterystyczne punkty, które pozwolą nam wrócić do samochodu czy do domu. Jeżeli mamy zamiar chodzić po lesie kilka godzin, wrzucmy do kosza butelkę z wodą i coś do jedzenia. Dni są coraz krótsze, a zmrok zapada szybciej, więc mała latarka również może się przydać.

sierżant sztabowy Paweł Noga

Komenda Miejska Policji we Wrocławiu

Dyżurny Komisariatu Policji

Wrocław Stare-Miasto

47 87 131 31, 47 87 143 90

Dyżurny Komisariatu Policji Wrocław-Ołbin

47 87 121 21, 47 87 143 06

Dyżurny Komisariatu Policji

Wrocław-Śródmieście

47 87 143 58, 47 87 132 90

Dyżurny Komisariatu Policji Wrocław-Krzyki

47 87 116 00 lub 01, 02, 03

Dyżurny Komisariatu Policji

Wrocław-Rakowiec

47 87 143 44, 47 87 139 43

Dyżurny Komisariatu Policji

Wrocław-Fabryczna

47 87 143 80

Dyżurny Komisariatu Policji

Wrocław-Leśnica

47 87 128 50, 47 87 128 52

Dyżurny Komisariatu Policji

Wrocław-Grabiszyn

47 87 155 00, 47 87 155 01

Dyżurny Komisariatu Policji

Wrocław-Psie Pole

47 87 146 05, 47 87 145 25

Dyżurny Komisariatu Policji

Wrocław-Osiedle

47 87 128 20

Dyżurny Komisariatu Policji w Długołęce

47 87 165 20

Dyżurny Komisariatu Policji w Sobótce

47 87 163 20

Dyżurny Komisariatu Policji

w Kątach Wrocławskich

47 87 167 20

Komisariat Policji w Siechnicach

47 87 168 62

Całodobowy kontakt z Policją

112

Statystyka policyjna

— sierpień 2021

Interwencje – 10 556

GU* – 474

Poszukiwani – 221

Wypadki drogowe – 77

Nietrzeźwi kierujący – 142

* ilość osób zatrzymanych na gorącym uczynku przestępstwa

Informacje o dłużnikach

Krajowy Rejestr Długów Biuro Informacji Gospodarczej S.A. jest pierwszym takim polskim biurem, które działa od 4 sierpnia 2003 r. na podstawie Ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych.

Od roku 2008 należy do Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce oraz do ekskluzywnego grona członków Stowarzyszenia Dostawców Informacji o Kredycie Konsumenckim, a w 2013 roku dołączył do Polskiego Związku Pracodawców Prywatnych Banków i Instytucji

Finansowych, działającego przy Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan.

Do zadań KRD należy przyjmowanie, przechowywanie oraz udostępnianie informacji gospodarczych. Informacje o dłużnikach dostarczane są do bazy danych za pośrednictwem Internetu przez osoby fizyczne, przedsiębiorców z różnych sektorów gospodarki, bez względu na wielkość i formę prawną oraz gminy i instytucje. Dłużnicy notowani w KRD tracą anonimowość, a tym samym wiarygodność w kontaktach handlowych, gdyż dostawcy informacji są równocześnie ich odbiorcami.

Prawo do zamieszczania informacji o osobach zalegających co najmniej 60 dni z zapłatą należności mają takie firmy, jak banki, towarzystwa ubezpieczeniowe, spółdzielnie mieszkaniowe, zakłady energetycz-

ne, a także gminy i firmy windykacyjne, które jednak o planowanym wpisie miesiąc wcześniej informują dłużnika w formie wezwania do zapłaty, doręczonego listem poleconym lub do rąk własnych. W przypadku zaś, gdy dane swojego dłużnika w BIG umieścić chce osoba fizyczna, wystarczy wyrok sądu potwierdzający istnienie tego rozszczenia.

Każda osoba, będąca obywatelem Polski ma możliwość sprawdzenia całkowicie online, czy jej nazwisko figuruje w krajowym rejestrze dłużników. Z zamieszczonego bowiem raportu o sobie wynika, czy jest ona dopisana do bazy danych dłużników, z jaką kwotą zobowiązań, a także na jakiej podstawie i przez kogo została dopisana. Najczęstszym powodem znalezienia się w rejestrze KRD jest posiadanie takich zobowiązań finansowych wobec wierzycieli,

jak niespłacone pożyczki pozabankowe, kary z tytułu jazdy bez ważnego biletu, czy nieuregulowane relacje z operatorami telewizyjnymi i telefonicznymi. Każdy obywatel ma też prawo zapoznać się z raportem z Rejestru Zapytań, aby dowiedzieć się, kto w ciągu ostatnich 12. miesięcy pytał o niego, jakie informacje otrzymał, a także zażądać do raportu np. o skradzionym dokumencie, by poznać osobę, która się nim posłużyła. Raport można pobierać dowolną ilość razy, z tym że bezpłatnie ustawowo tylko raz na pół roku.

W celu zapobieżenia nadużyciom, wymagana jest rejestracja i weryfikacja tożsamości wnioskującego. Przy okazji KRD ostrzega przed cyberprzestępcami, którzy na skalę masową rozsyłają w imieniu BIG fałszywe e-maile z zainfekowanym załącznikiem, zawierającym szkodliwe oprogramowanie, pozwalające na przejęcie kontroli nad komputerem.

Sara Stanisław-Szachnowska

Do refleksji

Stoi na stacji lokomotywa

Według doktryny konfucjanizmu refleksja jest najbardziej szlachetną formą pozyskiwania mądrości. Korzystam więc ze swego – co prawda samozwańczo nabytego – prawa do budzenia refleksyjności. Czasem też trzeba klepać takie oczywistości, że aż mi głupio. Chyba tak będzie tym razem.

Każdy może sobie wyklikać historię kolei, początkowo długo napędzanej parą, jako dostępnego środka transportu publicznego. W każdym razie zaczęło się to od Brytyjczyków. Co ja mam niby do kolejnictwa? Lubię „Lokomotywę”, choć nie pamiętam kto i co w jakim wagonie, poza tam niewiele. Kolejarzy w rodzinie nie miałem, wyłącznie pasażerowałem, ale temat chodzi za mną od dawna, bo też jeszcze sporo dawniej temu dojeżdżałem codziennie przez cztery lata do ogólniaka ruchliwą, międzywojewódzką trasą, ledwie dwie stacje, ale wystarczy.

W ramach reminiscencji historycznych dodam, że jeździłem trasą tzw. kolei stargardzkiej, stworzonej w 1848 r., łączącej Wielkie Księstwo Poznańskie ze Stargardem i dalej Szczecinem i Berlinem, przedłu-

żonej w 1856 r. do Wrocławia. Natomiast wystarczy, żeby wyobrazić sobie klęskę w postaci braku dojazdu, w moim przypadku do edukacji. Śmiechu warte, że dzieje się to wykluczenie transportowe w czasie, gdy mr. Musk chce lądować na Marsie. Patentu na głupotę nie zastrzegli sobie Brytyjczycy, ci (zawsze pierwsi?) przećwiczyli dogłębnie fiasko dogmatu obowiązywania na kolei warunków rynkowych. W trzech dekadach tuż po połowce zeszłego wieku, Zjednoczone Królestwo zlikwidowało 40% linii i setki tysięcy stacji, uznając kolej za przeżytek i zbędny wydatek kasy, co wyizolowało im całą prowincję. Ostatecznie kolej okazała się niezastąpiona, jeździ nią nawet więcej ludzi, a są głosy, że wcześniejszy demontaż przyczynił się do brexitu.

Czy można się zapatrzyć na cudzą klępkę? Można. Po transformacji ustrojowej w kretyński sposób, za rządów i samorządów wszystkich opcji zaczęto powielać wariant brytyjski, nierentowne – won! I poszły konie po betonie! To się nazywało – jak na ironię – „restrukturyzacja” (to słowo, tak nadużywane, powinno być zakazane przez

Radę Języka Polskiego!): anihilacja tysięcy kilometrów sieci, rozpad w tych miejscach infrastruktury kolejowej, bach, bum, nie ma, ale odbudowa zawsze ślimaczy się i astronomicznie kosztuje. Polskie te-że-we, szybkie prędkości, poduszki magnetyczne, kolejne generacje techno, piękne wizje, cuda na kiju, ale powiatowa pospolitość skrzeczy.

Mówiąc tak o Polsce powiatowej nie deprecjonuję jej, nawet nie śmiem nazwać prowincją. Wprost przeciwnie, jej wagę doceniam i czuję ten – choćby wydawał się niespieszny – rytm. Ta Polska powiatowa, a wewnątrz gminna, na całe lata została transportowo wykluczona. Przykład z autopsji: blisko centrum kraju, powiatowy Żnin, stolica Pałuk i sportów motorowodnych, miasto braci Śniadeckich, na ziemiach będących kolebką państwowości, blisko Gniezno i Biskupin, w powiecie Gąsawa, znana z zamordowania tam Leszka Białego, także ciekawostka: Paryż i Wenecja (gdzie jest takie sąsiedztwo?), kraina pięknych jezior. Tam ot, tak sobie wycięto kolej i taką komunikację diabli wzięli. Nad komunikacją autobusową

można tylko załkać, bo – właśnie! – głęboka zapaść dotknęła i ją na terenie całego kraju (w powiatowym Żninie pozostały nędzne szczątki).

To nie wypadek przy pracy i grzech do odpukania w konfesjonale, to gwałt na prawach obywatelskich, ale jak zwykle nie ma odpowiedzialnych, a ewentualna tzw. odpowiedzialność polityczna to jedna wielka lipa, czyli – nie ma sprawy (fatalizm? siła wyższa? à propos: na tureckim serialu słyszę z ust bohaterów: „Bóg tak chciał”).

Eksperci do spraw transportu publicznego oceniają, że wykluczenie komunikacyjne, szczególnie w obszarach pozametropolitalnych, osiągnęło 14 milionów Polaków. To nie pomyłka, 14 milionów! Przyjedzie, nie przyjedzie, jeśli na torach maki i modraki, to wiadomo, że nie przyjedzie, ale czekanie na bus bywa rosyjską ruletką. Praca, szkoła, urząd, lekarz, apteka, sklep, poczta, życiowe konieczności niezbędne do egzystencji, w przypadku starszego wieku lub niepełnosprawności obracają się w koszmarną izolacji i bezradności. Owszem, komunikacja powraca tu i ówdzie, ale Karol Trammer, autor opracowania o wymownym tytule „Ostre cięcie. Jak niszczone polską koleją” stwierdza, że są to działania „wyspowe”. Kiedy i kto napisze (ciąg dalszy?) „Jak odbudowano polską koleją”?

Marcin Brzeziński

Moje dylematy

Uczymy się żyć obok zła

Tyle złych rzeczy i wydarzeń dzieje się na całej naszej planecie. Nie pozwala to na dobry sen i pozytywne myślenie ZŁO istniejące od tysięcy lat, także w Polsce, rozrasta jak barszcz Sosnowskiego, kaleczy, spala naszą wrażliwość i piecze nasze dusze.

Zło to jedna z podstawowych kategorii moralnych, przeciwieństwo DOBRA. Zło to czyn, wydarzenie haniebne i wyrządzające komuś krzywdę. Obserwując nasz współczesny świat, zadaję często pytanie: czym jest to współczesne ZŁO? Dlaczego jest go tak dużo w czterech ścianach domów, na ulicach, w dyskotekach, gdzie można nieświadomie wypić drinka z pigułką gwałtu lub zostać oplutym? Ba, nawet pobitym, kiedy wrócimy komuś uwagę w tramwaju, autobusie czy w sklepie, że nie ma założonej ma-

seczki. Wszak pandemia znów daje o sobie znać i zaczynają znów ludzie umierać.

Dlaczego DOBRO, które jest wobec nas przychylne, akceptowalne, wspomagające, czasem ratujące życie nie jest gloryfikowane? Dlaczego nie szukamy bohaterów wśród tych, którzy czynią dobro? Przecież ich postawy są imponujące. Podaję dwa przykłady. Pierwszy to cichy bohater krwiodawstwa w naszym mieście, strażnik miejski Przemysław Świderek, który dzieli się swoją krwią i oddaje ją od 25 lat potrzebującym. Zaczęło się dawno, kiedy jego kolega miał wypadek w pracy. Pan Przemysław oddał już ok. 30 litrów krwi, a ostatnio zapisał się do banku dawców szpiku.

Drugim bohaterem jest młody adwokat Jakub Gerus, pełniący funkcję skarbnika Wrocławskiej Rady Adwokackiej. Kiedy

przebywał z rodziną nad polskim morzem, uratował dwie tonące młode kobiety, którym nikt z plażowiczów nie pospieszył na ratunek. Rozmawiając z nim telefonicznie, byłam przekonana, że był wyczynowym zawodnikiem Nie jest też certyfikowanym ratownikiem wodnym. Jednak widząc rozgrywającą się w morzu tragedię, pospieszył na ratunek. Myślał, że się utopi wraz z tonącymi kobietami, bowiem spychany przez fale w głąb morza, też tracił siły. Życie stanęło mu przed oczami, kiedy w tych głębinach walczył z wielką wodą. Na szczęście wyszedł cało z opresji. Obie opisane tutaj osoby, w uznaniu ich zasług w czynieniu dobra, zgłosiłam do Prezydenta Miasta, aby nagrodzić ich Super Diamentem Wrocławia.

Dlatego zanurzmy się w jesienną złoistość szeleszczących liści, myślimy pozytyw-

nie, zaglądamy na wystawy, do kin i teatrów, aby tam szukać szczęśliwych chwil, dobrych bohaterów i niezapomnianych przeżyć. Spotykajmy się w jesienne październikowe dni częściej z przyjaciółmi, telefonujemy do znajomych, przekazujemy dobre wieści. Nie pomijajmy samotnych czy chorych sąsiadów, wspomagajmy ich w miarę sił i możliwości. Zło jest brzydkie, choć czasem nas pociąga. Ogarnia nas wtedy podwójna moralność, zakłamanie, egoizm, wielki pośpiech, brak czasu dla siebie i bliskich, a także wyniszczająca walka polityczna. Jakże aktualne są także i dziś słowa Demokryta: „Kto szuka dobra, z trudem je odnajduje, a zło natomiast i bez szukania można znaleźć”.

Dlatego każdy z nas musi złu zawsze przeciwstawiać się, znaleźć trochę odwagi w sobie, aby oczyścić swoją duszę z brudu, jakie niesie zło. Indianie z plemienia Nawa-ho powiadają: „Jeśli chcemy wiedzieć, jak jutro będzie wyglądał świat i nasze ciało, przyjrzeć się musimy swoim myślom”. Namawiam zatem wszystkich czytelników do zastanawiania się często, jakie będzie nasze JUTRO!

Wanda Ziembicka-Has

Na dolnośląskich drogach

Maszyna bez zabezpieczenia

16 września w Wałbrzychu Inspektorzy z WITD Wrocław wraz z funkcjonariuszami policji KMP Wałbrzych zatrzymali do kontroli ponadgabarytowy przewóz rozścielarki asfaltu. Ta 18-tonowa maszyna, jak się okazało, w żaden sposób nie była zabezpieczona przed zsunieniem się z naczepy. Należy zwrócić uwagę, iż przewóz odbywał się od okolic Kłodzka do Wałbrzycha po krętych i wąskich drogach takich jak np. w Głuszycy.

Kierowca nie wykazał się wyobraźnią i przez to mogło dojść do nieszczęścia dlatego został ukarany mandatem karnym i po zabezpieczeniu w odpowiedni sposób ładunku mógł kontynuować przejazd.

Urządzenia ciśnieniowe pod lupą

16 września funkcjonariusze dolnośląskiej ITD prowadzili wraz z inspektorami Transportowego Dozoru Technicznego wspólne działania ukierunkowane na kontrole stanu technicznego ciężarówek wyposażonych w urządzenia ciśnieniowe. W działaniach wykorzystano mobilną linię diagnostyczną. W ramach współpracy wyeliminowano z ruchu kilka niesprawnych ciężarówek.



Najslabszy stan techniczny tego dnia miał pojazd członowy przewoźnika z Wielkopolski. Wykonywał on międzynarodowy transport drogowy w relacji Polska-Holandia. Podróż zakończył jednak na 156 km autostrady A4. Wstępna kontrola przeprowadzona przez inspektorów ITD i TDT, wykazała pęknięcie szyby czołowej w ciągniku siodłowym oraz usterki oświetlenia i zły stan klosza lampy pojazdu.

W trakcie dalszych czynności inspekcyjnych stwierdzono pęknięcie ramy w naczepie, brak śruby mocującej zbiornik oraz brak tabliczki znamionowej cysterny. Ponadto okazało się, że umieszczony na pojeździe manometr, będący elementem wyposażenia transportowego urządzenia ciśnieniowego, jest niesprawny, a dźwignie zaworów poddane zostały „niefachowej modyfikacji”. Jak się później okazało powyższe usterki były tylko wierzchołkiem góry lodowej. Kontrola układu hamulcowego przeprowadzona na urządzeniu rolkowym mobilnej linii diagnostycznej, wykazała rażącą niesprawność hamulca roboczego i postojowego w naczepie. W trakcie badania okazało się, że hamulec na żadnej z trzech osi naczepy nie spełniał norm w zakresie skuteczności hamowania, a różnice w jego działaniu dochodziły do 98%.

W trakcie kontroli stwierdzono również, iż cysterna jest urządzeniem technicznym zakwalifikowanym do urządzeń podlegających dozorowi technicznemu. Przedsiębiorca eksploatował cysternę pomimo braku decyzji dopuszczającej do jej eksploatacji wydanej przez Transportowy Dozór Techniczny. Działanie właściciela cysterny ciśnieniowej trwale połączonej z podwoziem drogo-

wym, opróżnianej lub napełnianej ciśnieniem wyższym niż 0,5 bara stanowiło realne zagrożenie dla życia ludzkiego i środowiska.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny, zatrzymano dowody rejestracyjne obydwu pojazdów. Ponadto wydano zakaz poruszania się po drodze publicznej niesprawną naczepą. Kierującego ukarano wysokim mandatem karnym. Wobec przewoźnika i osoby zarządzającej transportem w przedsiębiorstwie wszczęto postępowania administracyjne zagrożone nałożeniem wysokich kar pieniężnych.

Jeździ mimo zakazu

16 września w godzinach popołudniowych Inspektor Transportu Drogowego z WITD Wrocław, oddział kłodzki wraz z funkcjonariuszem KMP Wałbrzych zatrzymali do kontroli pojazd, który już na pierwszy rzut oka wydawał się przeładowany. Skrzynia ładunkowa kontrolowanego pojazdu była zapełniona po brzegi, a nawet „z górką” miałem węglowym. Ładunek ten także nie był zabezpieczony przed wysypianiem się na drogę.

W toku kontroli okazało się, że niezabezpieczony ładunek spowodował przeładowanie pojazdu o ponad 2 tony. Pojazd ważył blisko 5600 kg pomimo, iż dopuszczalna masa całkowita pojazdu wynosiła 3500 kg. Było to „najmniejsze” przewinienie tego kierowcy, ponieważ sąd już trzykrotnie orzekł wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów, tymczasem kierowca nadal jeździł.

Niestosowanie się do orzeczonej przez sąd środków karnych, w tym przypadku zgodnie z art. 244 kk, zagrożony jest karą pozbawiania wolności od 3 miesięcy do lat 5, natomiast kierowanie pojazdem pomimo cofnięcia uprawnień zgodnie z art. 180a kk zagrożone jest karą do 2 lat pozbawienia wolności oraz orzeczeniem zakazu prowadzenia pojazdu na okres od 1 roku do 15 lat.

Niedyscyplinowanego kierowcę ukarano mandatami karnymi, a czynności związane z popełnionymi przez kierowcę przestępstwami poprowadzi policja. Pojazd zabezpieczyła osoba wskazana przez kierowcę, jednakże z uwagi na przeładowanie pojazdu zakazano poruszania się pojazdem po drogach publicznych do momentu doprowadzenia pojazdu do stanu zgodnego z przepisami.

Nie doszło tragedii

18 września w Jeleniowie k. Kudowy-Zdroju dolnośląscy inspektorzy transportu drogowego, z którymi współpracowali funkcjonariusze KPP Kłodzko, zatrzymali do kontroli autobus, którym ukraiński przewoźnik wykonywał międzynarodowy transport drogowy osób na linii regularnej z Czech na Ukrainę.

Analiza danych z kart kierowców porównana z zapisami tachografu wykazała, iż stałą praktyką szoferów tworzących załogę, było wyjmowanie kart z urządzenia rejestrującego celem zafałszowania swojej faktycznej aktywności i zarejestrowania odpoczynku, podczas gdy cały czas prowadzili autobus. Początkowo kierowcy próbowali wmówić kontrolującemu, iż jeden z nich dośiadł się po przeszło trzech godzinach od rozpoczęcia jazdy. Jednakże słysząc to pasażerowie ostatecznie rozwiali wszelkie wątpliwości i potwierdzili podejrzenia inspektora, że obaj kierowcy razem w Pradze rozpoczęli przewóz osób.

Ponadto kontrola wykazała, iż jeden z kierowców przed rozpoczęciem tak dale-

kiej podróży odpoczywał niewiele ponad 3 godziny. Obaj kierowcy wielokrotnie przekraczali normy czasu prowadzenia pojazdu bez przerwy nawet o kilka godzin. Kierowcy zostali ukarani mandatami karnymi oraz zobowiązani do odebrania odpoczynku przed kontynuowaniem jazdy. Konsekwencje tych nieodpowiedzialnych działań poniesie również przewoźnik, wobec którego zostało wszczęte postępowanie wyjaśniające.

Poważny wypadek

Do poważnego wypadku doszło 21 września w godzinach przedpołudniowych, na drodze krajowej nr 94 pomiędzy Kawicami a Prochowicami. Jadący w kierunku Prochowic kierowca ciężarówki marki Iveco, zjechał na pobocze, a następnie stracił panowanie nad pojazdem.



Kierowca pojazdu doznał poważnych obrażeń i został przetransportowany śmigłowcem LPR do szpitala, do którego również przewieziono karetką pogotowia rannego pasażera pojazdu Iveco. Z komunikatu oficera prasowego legnickiej policji, zamieszczonego na portalu lca.pl wynika, że do zdarzenia doszło w wyniku zajeżdżenia i uderzenia pojazdu marki Iveco przez wyprzedzający go pojazd marki Mercedes wraz z naczepą, który chciał uniknąć czołowego zderzenia z prawidłowo jadącym pojazdem osobowym. Kierujący samochodem ciężarowym marki Mercedes nie zatrzymał się. Policja prowadzi czynności mające na celu jego zatrzymanie.

Na miejsce wypadku oprócz policji, straży pożarnej i pogotowia zostali również wezwani inspektorzy z Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego we Wrocławiu. Zgromadzone przez nich materiały pomogą policjantom w ustaleniu szczegółów przyczyn wypadku.

Kontrole na A4

22 września, inspektorzy z Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego we Wrocławiu przeprowadzili kolejne działania kontrolne po obu stronach dolnośląskiego odcinka autostrady A4 od zjazdu Jarosław do zjazdu na Legnicę. Celem działań była weryfikacja przestrzegania przez kierowców samochodów ciężarowych obowiązującego tam zakazu wyprzedzania. Inspektorzy patrolowali autostradę w nieoznakowanych radiowozach. Za złamanie zakazu konsekwencje poniosło 14 kierowców.

Mandatów jednak inspektorzy nałożyli łącznie 19, ponieważ w trakcie kontroli ujawnili również naruszenia, związane z posługiwaniem się przez kierowcę cudzą kartą do tachografu oraz przepisów dotyczących czasu prowadzenia pojazdu, obowiązkowych przerw i odpoczynku. Wszczęli też jedno postępowanie administracyjne wobec przedsiębiorcy.

Kontrola autokaru

22 września, na prośbę rodziców Inspektorzy Transportu Drogowego z WITD Wrocław przeprowadzili kontrole autokaru, który miał przewieźć dzieci ze szkoły w Tyńcu Małym do Głucholaz.

W toku kontroli stwierdzono, iż autobus posiada wiele usterek technicznych tj.: niesprawne światło pozycyjne boczne, podświetlenia tablicy rejestracyjnej, wycieki płynów eksploatacyjnych, oraz niesprawne światło przeciwmgłowe, które zostało w trakcie kontroli naprawione.

Ponadto stwierdzono iż w pojazd wyposażony był w 57 miejsc do siedzenia podczas gdy w CEPIK i dowodzie rejestracyjnym ilość ta wynosiła 63. W toku czynności kontrolnych stwierdzono naruszenia w zakresie niewyposażenia kierowcy w wymagane dokumenty (brak świadectwa działalności) oraz w zakresie braku wpisów manualnych na karcie kierowcy.

W konsekwencji stwierdzonych nieprawidłowości, zatrzymano dowód rejestracyjny pojazdu, nie dopuszczając go do wykonywania przewozu, wszczęto postępowania wobec przedsiębiorcy i zarządzającego, a ponadto kierującego ukarano mandatem karnym.

Bez tablic i badań

23 września, w miejscowości Radomierz, Inspektorzy Transportu Drogowego z WITD Wrocław oddział w Jeleniej Górze, zatrzymali do kontroli pojazd ciężarowy z naczepą polskiego przewoźnika.

Pojazdem członowym wykonywany był przewóz kostki betonowej ze Świdnicy do Jeleniej Góry w ramach krajowego zarobkowego przewozu drogowego rzeczy. Kontrola techniczna wykazała, że tablice rejestracyjne zamontowane w kontrolowanym ciągniku siodłowym nie zgadzają się z danymi zawartymi w systemie CEPIK. Pojazd w trakcie kontroli miał zamontowane tablice przypisane do całkiem innego pojazdu.

W kontrolowanym pojeździe członowym stwierdzono również szereg usterek, między innymi: niesprawny kierunkowskaz, uszkodzona lampa kierunkowskazu, uszkodzone mocowanie zbiornika paliwa, uszkodzone lustro oraz oświetlenie niezgodne z warunkami technicznymi pojazdów. W celu potwierdzenia danych dotyczących kontrolowanego ciągnika siodłowego na punkt kontrolny wezwano patrol drogówki z KMP Jelenia Góra.



Fot. ITD (3)

W związku z powyższym na kierowcę nałożono mandat karny i wszczęto postępowanie administracyjne wobec przewoźnika oraz osoby zarządzającej transportem w przedsiębiorstwie.

Z uszkodzoną szybą

27 września, Inspektorzy z dolnośląskiej Inspekcji Transportu Drogowego przeprowadzili na wniosek dyrekcji jednego z wrocławskich przedszkoli kontrolę autobusu, którym miały zostać zawiezione przedszkolaki na wycieczkę do podwrocławskiej Lutyń. W trakcie kontroli inspektorzy stwierdzili pękniętą szybę czołową autobusu.

Kierujący wyjaśnił, że ma świadomość niedopuszczalnego stanu technicznego szyby czołowej lecz do usterki doszło w czasie dojazdu do miejsca podjęcia pasażerów, a przewoźnik nie jest w stanie podstawić innego pojazdu.

Inspektorzy zatrzymali dowód rejestracyjny pojazdu. Kierowcę ukarali mandatem i wydali zakaz przewozu pasażerów do czasu usunięcia usterki.

FORD KUGA PLUG-IN HYBRID



JUŻ OD

889 PLN NETTO/MIES.*
W FORD WYNAJEM



Pol-Motors

Pol-Motors Sp. z o.o.
50-516 Wrocław, Bardzka 1
71 369 75 51, www.ford.pol-motors.pl

*Podmiotem zawierającym umowy leasingu jest ALD Automotive Polska sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie. Kalkulację raty wynajmu długoterminowego Ford Super Easy w Ford Wynajem sporządzono dla Ford Kuga Titanium X 2.5 PHEV 225 KM, eCVT, FWD w oparciu o opłatę wstępną 15%, okres leasingu 36 miesięcy oraz całkowity limit przebiegu 45 tys km. Propozycja wynajmu adresowana jest wyłącznie do przedsiębiorców i nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego.

Ford Wynajem jest nazwą handlową, pod którą ALD Automotive Polska sp. z o.o., oferuje swoje usługi w sieci dealerskiej Ford. Ford jest zarejestrowanym znakiem towarowym na rzecz Ford Motor Company, a ALD Automotive Polska sp. z o.o. jest uprawniona do korzystania ze znaku na podstawie licencji.

Średnie zużycie paliwa i emisja CO₂ określone na podstawie pomiarów w cyklu WLTP (Światowa zharmonizowana procedura badań pojazdów lekkich) dla Forda Kuga 2.5 PHEV 225 KM, eCVT, FWD, Euro 6.2: 1.4 l/100 km; 32 g/km (z ładowaniem baterii z zewnętrznego źródła) i 6.5 l/100 km; 148 g/km (bez ładowania baterii z zewnętrznego źródła). Na zdjęciu Ford Kuga Plug-In Hybrid ST-Line z wyposażeniem opcjonalnym.

Większe bezpieczeństwo pieszych

Od 1 czerwca 2021 roku obowiązują nowe przepisy dotyczące m.in. bezpieczeństwa pieszych uczestników ruchu drogowego.

Uzyskali oni pierwszeństwo w trakcie wchodzenia na przejście dla pieszych. W okresie od 1 czerwca do końca sierpnia tego roku na przejściach dla pieszych doszło do 421 wypadków. To o 3 proc. mniej niż w 2020 r. i o ok. 20 proc. mniej niż w 2019 r.

Pamiętać o zmianach

Znowelizowany kodeks ruchu drogowego zaczął obowiązywać na polskich drogach od 1 czerwca 2021 roku. Kierowcy powinni pamiętać o obowiązującym limicie prędkości wynoszącym 50 km/h w obszarze zabudowanym w dzień i w nocy oraz o zakazie jazdy na tzw. „zderzaku”. Najważniejszą jednak zmianą było wprowadzenie przepisu ustanawiającego pierwszeństwo pieszych wchodzących na przejście. Pierwszeństwo na przejściu pieszy ma nie tylko wtedy, gdy już znajduje się na pasach, ale także, gdy wchodzi na przejście dla pieszych.

Zdaniem wiceministra infrastruktury Rafała Webera, uczestnicy ruchu drogowego szybko przystosowali się do nowych przepisów. Dzięki temu w pierwszych trzech miesiącach ich obowiązywania odnotowano znacznie mniej wypadków na przejściach dla pieszych niż w analogicznym okresie 2019 r. Nie oznacza to, że nie ma już

nie do zrobienia. Przeciwnie, o bezpieczeństwo na polskich drogach każdy z nas musi dbać codziennie.

Po trzech miesiącach...

W ciągu trzech pierwszych miesięcy obowiązywania nowych przepisów na przejściach dla pieszych doszło do 421 wypadków. W zdarzeniach tych śmierć poniosło 28 pieszych, a kolejnych 416 zostało rannych. Porównując te dane do analogicznych okresów w latach 2019 i 2020 widać spadki w liczbie wypadków oraz osób rannych. Trzeba też



Fot. Tomek Szasak

wspomnieć, że w porównaniu do roku 2020 bardzo wyraźnie spadła liczba ofiar ciężko rannych tj. o blisko 14 proc., a w odniesieniu do roku 2019 aż o 29,8 proc. Warto zauważyć, że dane z zeszłego roku są w pewnym stopniu zaburzone. To ze względu na pandemię, w czasie której w znaczący sposób ograniczona była możliwość przemieszczania się zarówno pieszo, jak i pojazdami.

Zrównanie prędkości w obszarze zabudowanym przez całą dobę do 50 km/h oraz wprowadzenie obowiązku utrzymywania bezpiecznej odległości pomiędzy pojazdami na autostradach i drogach ekspresowych, to równie istotne zmiany. Pierwsza z nich ma wpływ na bezpieczeństwo w ruchu drogowym po zmroku, a druga to reakcja na powszechne w naszym kraju i bardzo niebezpieczne zjawisko tzw. „jazdy na zderzaku”.

Kampania dla wszystkich

W celu dotarcia do jak największej grupy użytkowników dróg Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu realizuje kampanię społeczną skierowaną do wszystkich uczestników ruchu drogowego pt. „Czy to Cię tłumaczy”. Emisja kampanii na antenie ogólnopolskich stacji telewizyjnych i radiowych trwa od 1 czerwca 2021 roku.

Kolejnym etapem kampanii jest m.in. przygotowanie i emisja serii audycji telewizyjnych i radiowych o tematyce związanej bezpośrednio z bezpieczeństwem na dro-

gach. W audycjach tych wezmą udział eksperci z różnych dziedzin, między innymi: psycholog transportu, technik samochodowy, inżynier drogowy, nadzorujący ruch drogowy. Poruszone zostaną tematy z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego, m.in. takie jak: wpływ prędkości na drogę zatrzymania pojazdu, oświetlenie przejść dla pieszych, egzekucja przepisów prawa, a także agresja drogowa, stan techniczny i wyposażenie pojazdów a bezpieczeństwo na drodze, tematyka związana z młodymi kierowcami, czy wpływ starzenia się organizmu na bezpieczeństwo na drodze. W ramach zaplanowanych działań zostaną przygotowane także ulotki informacyjne o kampanii społecznej, a także informujące o wprowadzonych zmianach prawnych z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego. Ulotki będą dostępne m.in. na stacjach paliw oraz w miejscach obsługi podróżnych na autostradach i drogach ekspresowych.

Kampania „Czy to Cię tłumaczy?” jest realizowana przez Sekretariat Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w ramach projektu nr POIS.03.01.00-00-0059/20 „Działania edukacyjne na rzecz poprawy bezpieczeństwa pieszych i ograniczenia nadmiernej prędkości pojazdów”, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach działania 3.1 – Rozwój drogowy i lotniczej sieci TEN-T, oś priorytetowa III: Rozwój Sieci Drogowej TEN-T i Transportu Multimodalnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–2020.

**na podst. mat. Krajowej Rady BRD
oprac. Tomasz Kapłon**

Trwa realizacja

Rządowe inwestycje realizowane przez GDDKiA – zarówno budowa nowych dróg oraz bieżące utrzymanie obecnej sieci – przyczyniają się do poprawy bezpieczeństwa użytkowników.

Program Bezpiecznej Infrastruktury Drogowej 2021–2024 ma na celu poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego na drogach krajowych zarządzanych przez GDDKiA. PBID wskazuje rodzaje działań, które są potrzebne do wykonania, aby sieć dróg krajowych w Polsce była dostosowana technicznie i organizacyjnie do potrzeb użytkowników. W szczególności niechronionych uczestników ruchu drogowego, którzy zgodnie z danymi Komendy Głównej Policji stanowią około 40 proc. wszystkich ofiar wypadków drogowych w całej Polsce.

Jakie bezpieczeństwo?

Rządowy Program Bezpiecznej Infrastruktury Drogowej 2021–2024, jest dedykowany bezpośrednio bezpieczeństwu. Jest on pierwszym samodzielnym programem wieloletnim z zakresu infrastruktury bezpieczeństwa ruchu drogowego na tak dużą skalę. Jego głównym celem jest poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego na drogach krajowych w zarządzie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Jej działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa to również ścisła współpraca z policją i Inspekcją Transportu Drogowego, np. przy lokalizowaniu odcinkowych pomiarów prędkości czy organizowaniu akcji prewencyjnych na drogach. Komplementarność tych wszystkich działań pozwoli finalnie zredukować liczbę niebezpiecznych zdarzeń na drogach i ograniczyć liczbę ofiar.

Jaki program?

Program Bezpiecznej Infrastruktury Drogowej to realizacja głównych ciągów drogowych. W większości są to drogi o naj-

wyższej klasie, czyli drogi ekspresowe i autostrady. To drogi wyposażone w najnowocześniejsze rozwiązania inżynierskie poprawiające bezpieczeństwo użytkowników.

W ramach PBID działania będą ukierunkowane na zwiększenie ochrony uczestników ruchu oraz stworzenie bezpiecznej infrastruktury drogowej – a w efekcie zmniejszenie liczby wypadków i ich ofiar. Na realizację Programu z Krajowego Funduszu Drogowego przeznaczono około 2,5 mld zł. Program to łącznie ok. 12 tys. zadań, które zostały ujęte w ponad 1,1 tys. inwestycji. Tylko w tym roku zrealizowanych zostanie blisko 700 zadań na kwotę 400 mln zł.

Jakie zadania?

Zadania zarekomendowane przez GDDKiA do realizacji w ramach PBID składają się z trzech typów. Pierwszy to zadania, których głównym celem jest poprawa bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych (m.in. oświetlenie dedykowane, strefy przejściowe). Drugi typ, to zadania tzw. liniowe do których zaliczamy chodniki, ścieżki rowerowe, ścieżki pieszo-rowerowe – bezpośrednio wpływające na bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów. Do trzeciego typu zaliczamy zadania tzw. punktowe, w ramach których, będą wykonywane m.in. przebudowy skrzyżowań, budowy lewoskrętów.

Spośród tych 1100 inwestycji już ok. 220 Programów Inwestycji jest uzgodnionych przez Ministra Infrastruktury, a to pozwala ogłaszać przetargi na prace przygotowawcze i realizację. Obecnie 90 inwestycji jest już w trakcie realizacji, a 83 postępowania przetargowe na realizację inwestycji z Programu są w toku.

Jaka ochrona pieszych?

Biorąc pod uwagę priorytet nadany ochronie pieszych na przejściach dla pieszych, w pierwszej kolejności planowane są

działania poprawiające bezpieczeństwo w tych miejscach. Skupią się one m.in. na doświetleniu i oznakowaniu przejść oraz budowie azyli dla pieszych. Będą to działania komplementarne ze zmianami ustawowymi, które przyznały pierwszeństwo pieszem, wyrażającemu zamiar przejścia przez jezdnię.

Wytypowano przejścia dla pieszych na drogach krajowych, które będą uwzględnione w Programie. Jest ich ponad 11 tys. Te przejścia zostaną oświetlone (jeśli nie posiadają obecnie żadnego oświetlenia) lub zostaną doświetlone (jeśli obecne oświetlenie nie jest wystarczające). Realizacja przejść opiera się na wytycznych projektowania infrastruktury dla pieszych. Są to wytyczne Ministerstwa Infrastruktury (WR-D-41-4 część 4 Projektowanie oświetlenia przejść dla pieszych). Samo projektowanie przejść odbywa się również na podstawie wytycznych projektowania infrastruktury pieszej.

Projektowane przejścia uwzględniają również wytyczne MI w zakresie infrastruktury dla osób niewidomych. Przejścia wyposażone zostaną w strefy oczekiwania dla pieszych.

W ramach PBID wykonywane są również chodniki i ścieżki pieszo-rowerowe. Głównym założeniem projektowym dla ścieżek pieszo-rowerowych jest wykonanie ich z betonu asfaltowego. Na odcinku dojazdowym do przejścia, będzie zapewniona bezpieczna prędkość pojazdów, tzn. nie większa niż 50 km/h lub nie większa niż 70 km/h przy zastosowaniu sygnalizacji świetlnej. Jeżeli prędkość pojazdów jest wyższa, zapewnione zostanie lokalne jej obniżenie, przede wszystkim poprzez stosowanie elementów uspokojenia ruchu lub nadzoru nad prędkością.

Powyższe działania są konieczne ze względu na utrzymujące się wysokie statystyki dotyczące wypadkowości, których skutkiem są osobiste tragedie wielu osób, a także wysokie koszty społeczne. Doświetlenie przejść dla pieszych będzie projektowane i realizowane zgodnie z wytycznymi projektowania infrastruktury dla pieszych, rekomendowanymi do stosowania przez Mi-

nistra Infrastruktury. Zapewni to widzialność przez kierującego pojazdem pieszego na przejściu oraz w strefie oczekiwania na przejście przez jezdnię.

Jakie finansowanie?

Źródłem finansowania przebudowy dróg krajowych w ramach PBID jest Krajowy Fundusz Drogowy. Zadania realizowane w ramach programu będą uzupełnieniem działań już rozpoczętych w ramach Programu Budowy Dróg Krajowych. Na skuteczną realizację PBID, wykorzystane zostaną środki na kwotę ok. 2,5 mld zł, po ok. 625 mln zł w każdym roku realizacji programu.

Jakie oznakowanie?

Przepisy regulujące lokalizację oznakowania na drogach publicznych ujęte są w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach oraz rozporządzeniu Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie znaków i sygnałów drogowych.

Przepisy te, jakkolwiek bardzo szczegółowe, tworzone były kilkanaście lat temu. W wielu aspektach nie podążają już za rozwojem sieci drogowej (budowa dróg najwyższej klasy – A i S), a także za nowoczesnymi rozwiązaniami zwiększającymi bezpieczeństwo ruchu, stosowanymi na świecie.

W związku z tym GDDKiA przedstawiła szereg propozycji zmian w przepisach szczegółowych. Zainicjowała również powołanie forum grupy ekspertów, którego celem będzie analiza oraz rekomendacje dotyczące istniejących rozwiązań i zapisów w rozporządzeniach, uwzględniając zarówno oznakowanie pionowe, poziome, sygnalizacje świetlne, jak również urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz urządzeń i systemów sterowania ruchem. Te propozycje i rozwiązania GDDKiA będzie wprowadzać, realizując zadania z PBID.

**na podst. mat. GDDKiA
oprac. Tomasz Kapłon**

Jelenia Góra

Kradzież katalizatorów

Policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze ustalili, a następnie zatrzymali 25-letniego mieszkańca powiatu karkonoskiego podejrzanego o serię kradzieży katalizatorów. Mężczyzna działał wspólnie z innym mężczyzną wycinając katalizator przy użyciu piły z samochodu ciężarowego. Ten sam sprawca również usiłował dokonać kradzieży katalizatora z samochodu osobowego, jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi, iż został spłoszony przez pokrzywdzonego. Niewykluczone, że 25-latek ma na koncie więcej podobnych czynów. Mężczyzna został zatrzymany z policyjnym areszcie.

Obecnie policjanci wyjaśniają szczegółowo wszystkie okoliczności tej sprawy i prowadzą czynności, których celem jest wyeliminowanie tego typu przestępstw. Teraz mężczyzna za kradzieżę odpowie przed sądem, a grozić mu może nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

młodszy aspirant Beata Sosulska-Baran

KMP w Jeleniej Górze



Legnica

Pijany kierowca zatrzymany

Dwa lata pozbawienia wolności, wysoka grzywna i 15-letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. To kara jaka grozi z kierowcy, zatrzymanemu przez funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Legnicy za jazdę w stanie nietrzeźwości.

O tym, że na drodze wojewódzkiej z Legnicy do Złotoryi ujęto nietrzeźwego kierowcę poinformowali funkcjonariuszy kierowcy podróżujący tą trasą. Zaniepokojeni poczynaniami mężczyzny prowadzącego audi, w trosce o bezpieczeństwo własne i innych kierujących, postanowili uniemożliwić mu dalszą jazdę.

Przybyli na miejsce policjanci legnickiej drogówki, wykonali badanie stanu trzeźwości, które potwierdziły, że 48-latek jest kompletnie pijany i prowadził pojazd mając ponad 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Mundurowi nie mogli jednak zatrzymać nieodpowiedzialnemu kierowcy prawa jazdy, ponieważ po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że utracił je kilka miesięcy wcześniej. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.

Właściwa postawa i reakcja innych uczestników ruchu drogowego przyczyniła się do szybkiego zatrzymania nieodpowiedzialnego kierowcy, który swoim zachowaniem mógł narazić innych na utratę życia lub zdrowia. Pamiętajmy, aby zawsze reagować, kiedy widzimy jak nietrzeźwe osoby usiłują wsiąść za kierownicę swoich samochodów. Nie dopuszczając do popełnienia przestępstwa, którego skutki mogą być tragiczne.

asp. Anna Grześków

KMP w Legnicy



Wałbrzych

Butelką w radiowóz

Podczas podjętej przez policjantów drugiego komisariatu interwencji w miejscu publicznym, chuligan rzucił szklaną butelką w radiowóz, a następnie próbował uciec.

Do zdarzenia doszło 25 września po godzinie 19:00, kiedy policjanci prewencji drugiego Komisariatu zostali wezwani na ul. 1 Maja w Wałbrzychu, gdzie miało dojść do spożywania przez grupę młodych mieszkańców tego miasta alkoholu w miejscu niedozwolonym. W trakcie interwencji, w pewnym jej momencie, pojawił się 19-latek, którego zachowanie wzbudziło podejrzenie policjantów. Po zakończonych czynnościach mundurowi ostatecznie wsiedli do radiowozu, jednak cały czas obserwowali mężczyznę. Okazało się, że to właśnie on chwilę później rzucił szklaną butelką w radiowóz, po czym zaczął uciekać.

W tym momencie funkcjonariusze udali się w pościg pieszy, który trwał kilka minut. 19-latek po dłuższym biegu trafił ostatecznie w ręce mundurowych. W trakcie zatrzymania próbował jednak siłą zmusić jednego z policjantów do odstąpienia od czynności służbowych, w tym naruszył jego nietykalność cielesną. W wyniku interwencji funkcjonariusz nie odniósł na szczęście poważniejszych obrażeń, a agresywny chuligan został obezwładniony. Okazało się, że był kompletnie pijany. Badanie wykazało, że miał 1,35 promila alkoholu w organizmie.

19-latek odpowie teraz przed sądem za uszkodzenie radiowozu, próbę siłowego wywarcia wpływu na policjantów oraz naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego. Grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 5, a sąd w przypadku występkę o charakterze chuligańskim wymierza karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwa w wysokości nie niższej od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Mieroszowianin będzie musiał również naprawić wyrządzoną szkodę. Podczas czynności procesowych podejrzanemu przyznał się do winy. Mężczyzna, decyzją prokuratury, został objęty dozorem policyjnym.

podkom. Marcin Świeży

oficer prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Wałbrzychu



Bolesławiec

Kradzież z włamaniem

Mieszkaniec powiatu bolesławieckiego usłyszał zarzut włamania do pomieszczenia gospodarczego i kradzieży różnych przedmiotów m.in. kijów do golfa.

Funkcjonariusze Komisariatu Policji w Kruszyńcu ustalili, że 30-latek jest sprawcą kradzieży z włamaniem, do której doszło 14 września w jednej ze wsi gminy Bolesławiec. Kiedy podejrzanemu zjawiał się w jednostce policji aby złożyć wyjaśnienia do sprawy z grudnia 2020 roku, dowiedział się, że policjanci mają dowody przeciwko niemu w innej sprawie.

Mieszkaniec powiatu bolesławieckiego przyznał się do dokonania kradzieży z włamaniem do pomieszczenia gospodarczego. 30-latek ukradł narzędzia, elektronarzędzia i kije do golfa. Policjanci odzyskali



część skradzionego mienia i prowadzą dalsze działania w celu odnalezienia pozostałych przedmiotów. Za kradzież z włamaniem grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

sierżant sztabowy Łukasz Król

KPP Bolesławiec

Dzierżoniów

Przewoził narkotyki

Policjanci pełniący służbę patrolową na terenie Dzierżoniowa, z polecenia dyżurnego udali się na drogę krajową nr 8, gdzie według zgłoszenia samochodem honda mógł się poruszać nietrzeźwy kierujący. Mundurowi na „ósemce” nie ujawnili wskazanego pojazdu, wobec czego dokonali penetracji pobliskich miejscowości. Na opisywany pojazd trafili w Podlesiu.

Gdy podjęli interwencję, kierujący był wyraźnie pobudzony, jednak niewyczuwalna była woń alkoholu. Trzeźwość kierowcy potwierdziło badanie. W trakcie prowadzonych czynności okazało się, że legitymowany 22-latek nie posiada uprawnień do kierowania, a samochód którym się poruszał nie przeszedł na czas obowiązkowych badań technicznych. To nie był jeszcze koniec problemów młodego mężczyzny. Doświadczeni policjanci widząc nerwowość osoby nie poprzestali na kontroli dokumentów. Nie mylili się, w pojeździe ujawnili i zabezpieczyli ponad 25 porcji narkotyku, wstępne badanie wykazały, że było to ekstazy. Mężczyźnie pobrano krew do badań pod kątem kierowania pojazdem pod wpływem środków odurzających.

kom. Marcin Ząbek

KPP Dzierżoniów



Jawor

Nietrzeźwy i bez pasów

26 września, przed godz. 8.00 policjanci jaworskiej drogówki wyjeżdżając spod komendy zwrócili uwagę na kierującego osobowym daewoo, który nie korzystał z pasa bezpieczeństwa podczas jazdy. Podjęta kontrola zamiast wykroczenia wykazała przestępstwo drogowe. Okazało się, że 46-letni mieszkaniec powiatu jest kompletnie pijany. Badanie alkomatem wykazało blisko 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Jednak nie tylko za to przestępstwo odpowie zatrzymany „rajdowiec”. Podczas sprawdzania w policyjnych systemach informatycznych okazało się, że 46-latek ma cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami oraz jest osobą poszukiwaną przez legnicki sąd celem odbycia kary 4 miesięcy pozbawienia wolności za popełnione wcześniej przestępstwo.

Mężczyzna został niezwłocznie zatrzymany i najbliższe miesiące spędzi w więzieniu. Pamiętajmy, nietrzeźwi kierowcy stanowią zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego. Dlatego, jeśli widzimy podejrzanego zachowującego się kierującego, reagujemy. Nasze zgłoszenie może uratować komuś zdrowie, a nawet życie.

asp. szt. Ewa Kluczyńska

Oficer Prasowy KPP w Jaworze

Kamienna

Góra

Narkotykowy baron

24 września br. policjanci Ogniwa Patrolowego Interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji w Kamiennej Górze zauważyli na jednej z ulic miasta znanego im osobiście z wcześniejszych interwencji mieszkańca gminy Marciszów. Policjanci szybko się zorientowali, że 24-latek na widok radiowozu zawrócił i zaczął uciekać. W wyniku podjętego pościgu pieszego za mężczyzną, mundurowi szybko dogonili go i zatrzymali. Mężczyzna ten nie stosował się do wydawanych mu poleceń, był agresywny i wulgarny.

W trakcie dalszych czynności okazało się, że w kieszeniach spodni miał schowane dwa woreczki strunowe, które w trakcie zatrzymania szybko chciał wyrzucić. Jeden woreczek z białą substancją krystaliczną, drugi z brunatnym suszem roślinnym. W toku dalszych czynności, w wyniku sprawdzenia osoby, w systemach policyjnych funkcjonariusze ustalili, że jest on osobą poszukiwaną przez Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze do odbycia kary pozbawienia wolności w związku z posiadaniem przez siebie w przeszłości środków odurzających. 24-latek został zatrzymany i przewieziony do Komendy Powiatowej Policji w Kamiennej Górze, gdzie wykonano z jego udziałem pozostałe czynności.

Znalezione przy nim narkotyki zostały sprawdzone testerem narkotykowym, a następnie zważono je w obecności zatrzymanego. Okazało się, że mężczyzna ten posiadał przy sobie 29 porcji handlowych marihuany oraz 15 porcji handlowych metamfetaminy. W związku z powyższym trafił on do policyjnego aresztu. Teraz, zanim zostanie odwieziony do Aresztu Śledczego, celem odbycia kary pozbawienia wolności za poprzednio popełnione przestępstwo, usłyszy kolejne zarzuty dotyczące posiadania przy sobie narkotyków, za które ustawodawca przewidział karę pozbawienia wolności do lat 3.

asp. Paulina Basta

Komenda Powiatowa Policji w Kamiennej Górze



Góra

Plantator marihuany

Narkotyki od dawna stanowią jedno z największych zagrożeń dla ludzkiego życia i zdrowia, dlatego też jednym z priorytetów górskich policjantów jest zatrzymanie maksymalnej liczby narkotyków, które miałyby trafić do sprzedaży na terenie powiatu górskiego, oraz zatrzymanie maksymalnej ilości osób trudniących się tym procederem. W tym celu podejmowane są wspólne działania Wydziału Prewencji i Wydziału Kryminalnego.

Przykładem tych działań jest zatrzymanie 26 września bieżącego roku, 28-letniego mieszkańca powiatu górskiego, który na terenie polno-leśnym uprawiał konopie, inne niż włókniste. Na miejscu policjanci zabezpieczyli krzaki marihuany. Mieszkańcowi powiatu górskiego przedstawiono zarzut dotyczący uprawy konopi. Mężczyzna przyznał się do zarzucanego mu czynu. Za powyższe przestępstwo grozi kara pozbawienia wolności do lat 3.

podkom. Ariel Bujak

oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Górze

Dylematy

POLICYJNE ludzie • droga • bezpieczeństwo

www.dylematypolicyjne.pl

redakcja@dylematypolicyjne.pl

Wydaje: Agencja Wydawniczo-Reklamowa NEKS-PRESS Sp. z o.o., 50-040 Wrocław, Podwale 37/38, tel. 71 372 44 99, 71 371 82 61 - 69 w. 504, tel./fax 71 371 82 58.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Redaktor Naczelny: **Elżbieta Elert**, Zastępca Redaktora Naczelnego podinspektor **Mirosław Oleksa**; Sekretarz Redakcji: **Tomasz Kapłon**.

Zespół redakcyjny: **Waldemar Antkowiak**, **Sara Stanisz-Szachnowska**, **Magda Wieteska**, **Robert Wyrembak**, **Wanda Ziembicka-Has**. Druk: Drukarnia Polska Press Poznań.

Rada Programowa: **Ryszard Stokłosa** – zastępca przewodniczącego.

Kolegium Redakcyjne: nadinspektor **Zbigniew Maciejewski** – przewodniczący, **Jan Chorostkowski** (Konsul Honorowy Republiki Bułgarii) – zastępca przewodniczącego, inspektor **Andrzej Kłaskała** (Stowarzyszenie Komendantów Policji Polskiej).

Rada Redakcyjna: **Wiesław Dreko** (ZEC Service Sp. z o.o.) – przewodniczący, **Dariusz Franz** (Pol-Motors Sp. z o.o.), **Włodzimierz Cierliński** (Amicar24.pl), dr n. med. **Andrzej Łakota**, dr n. med. **Jan Janusz Gnus**, dr n. med. **Roman Sobolewski**, prof. dr hab. **Marek Bąbenek**.

ENERGETYKA

INŻYNIERIA CIEPLNA

KONSTRUKCJE STALOWE

 **ZEC**
SERVICE

www.zec-service.com.pl

